

Żeby mógł biegać tak szybko, jak Michał

Strona 7



Na uwolnienie od bólu czeka dwa lata

Strona 21

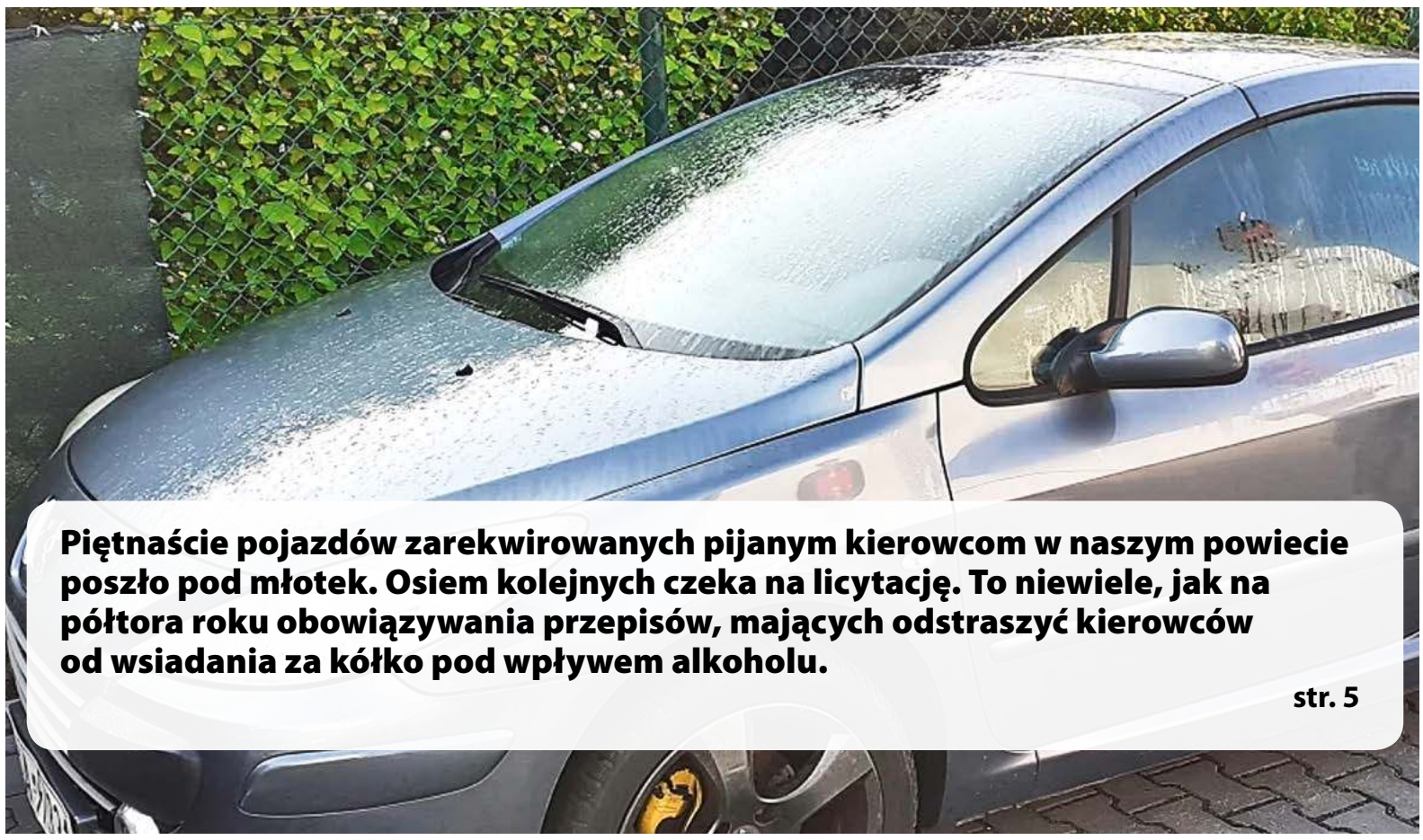
tygodnik

20 IX 2025 r.
nr 38 (1306)
cena 3,80 zł
(w tym VAT 5%)

ISSN 1507-1049, INDEKS 325597

Obserwator Lokalny

Pijani zlicytowani



Piętnaście pojazdów zarekwirowanych pijanym kierowcom w naszym powiecie poszło pod młotek. Osiem kolejnych czeka na licytację. To niewiele, jak na półtora roku obowiązywania przepisów, mających odstraszyć kierowców od wsiadania za kółko pod wpływem alkoholu.

str. 5

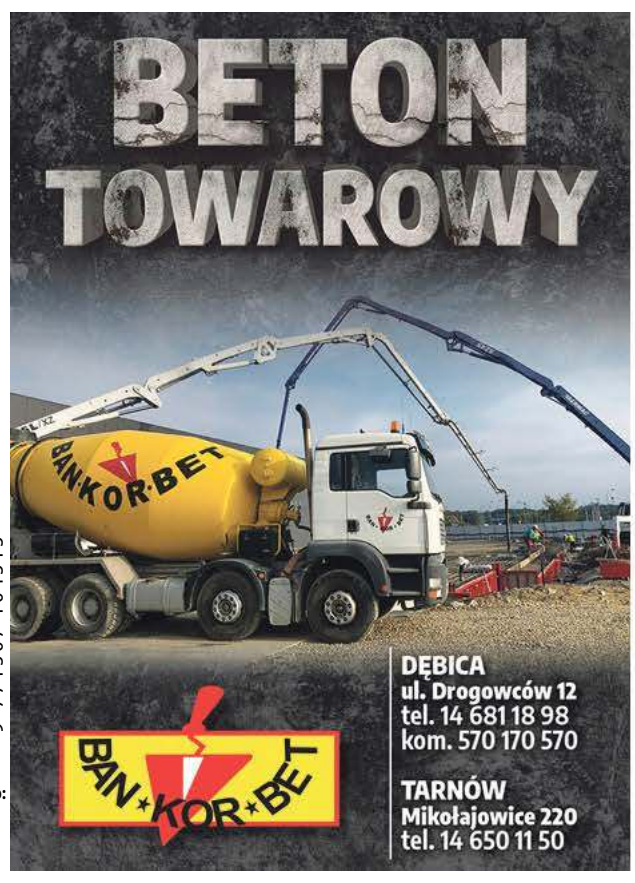
Tragedia na drodze, motocyklista nie żyje
Strona 4

16 000 zł dla kierowców
Strona 5

Aleksandra Skirtun trzecia na świecie
Strona 6

Zgrzyt w gminie Dębica. Były wójt czuje się pominięty
Strona 12

Reklama







38 >
ISSN 1507-1049
9 771507 104515
Numer w sprzedaży do: 22.09.2025

eprasa.pl 496f8dca8c

Komentarz

Licytacje pojazdów nie odstraszają



JANUSZ GRAJCAR

Nowe przepisy dotyczące rekwirowania pojazdów pijanym kierowcom chyba nie dają na razie takiego efektu, jakby chcieli wprowadzający je w życie. Dowód znajdziecie Państwo w artykule na str. 5. Tylko Urząd Skarbowy w Dębicy zlicytował w ciągu półtora roku piętnaście pojazdów.

Ale to nie wszystkie, które zostały odebrane kierowcom mającym w wydychanym powietrzu ponad 1,5 promila alkoholu. Sąd Rejonowy w Dębicy orzekł w tym czasie o przepadku 23, więc niektóre są obecnie licytowane i wkrótce znajdą nowych właścicieli.

Cały czas mówimy jednak o tych, które zostały odebrane pijanym kierowcom. Są też takie, które nie mogły być, bo prowadzący nie byli jedynymi właścicielami. A w takim przypadku przepisy mówią, że samochód należy przekazać współwłaścicielowi.

Są też takie, które na licytacje trafić nie mogły, bo uległy uszkodzeniu podczas spowodowanego przez pijanego kierowcę wypadku. A o takich piszemy na łamach OL czy też na naszej stronie internetowej kilka razy w miesiącu.

Ci, którzy mają powyżej promila, też stanowią zagrożenie na drogach.

Dotychczas skupiałem się na tych, którym pojazdy mogły być odebrane ze względu na przekroczenie bariery 1,5 promila. Ale to przecież nie wszyscy karani przez policję za jazdę po pijanemu. Ci, którzy mają powyżej promila, też stanowią zagrożenie na drogach.

Skala tego zjawiska jest więc nadal bardzo duża. Za duża byśmy mogli spokojnie poruszać się po drogach.

grajcar@ol.com.pl

Liczba tygodnia

35 066 939

zł - za taką kwotę komornik chce sprzedać nieruchomości, w których kiedyś działały Chłodnie Igloopol. Ich wartość to: 52 600 409 zł.

Reklama



O niej się mówi

Alicja Mikrut



Pełniąca obowiązki dyrektora Szkoły Podstawowej nr 1 w Jodłowej

Na stanowisku zastąpiła Anetę Janaś, która objęła funkcję dyrektora Publicznej Szkoły Podstawowej w Strzegocicach. Alicja Mikrut powołana została na dziesięć miesięcy. Jest absolwentką Liceum Ogólnokształcącego w Pilźnie, następnie studiowała na Akademii Pedagogicznej w Krakowie. Na Uniwersytecie Rzeszowskim, już podyplomowo kończyła studia na kierunku pedagog specjalny w edukacji włączającej.

W wolnych chwilach czyta i przede wszystkim biega. Jej ulubionymi są biegi na 10 km, choć ma za sobą też półmaraton.

Zamężna, mąż Paweł pracuje jako kierowca samochodu ciężarowego. Mają syna Patryka, studenta wychowania fizycznego w Rzeszowie.

rar

Z ust wyjęte

Dorota Borska

Jesienią wracając do domu zastanawiam się, czy się nie uduszę.

O tym dlaczego dębiczanka postanowiła wyprowadzić się z naszego miasta na wieś i co szczególnie ją do tego skłoniło piszemy na str. 8

Komentarz

Mandat boli i działa. Upomnienie nie



TOMASZ RATUSZNIAK

Nie ma co ukrywać, w środę rano, czy przed południem, ciężko jest przejść ul. Kraszewskiego. I tym razem nie chodzi mi o krzywy chodnik, czy inne niedociągnięcia miejskiej infrastruktury, ale o handlarzy, którzy rozstawiają tam swoje stoiska. Piszę o tym na str. 9.

I o ile jestem w stanie zrozumieć, że w dzień targowy chodnik od strony parkingów może być zajęty na handel, trudno, jeden da się przeżyć, szczególnie że nie odbywa się to codziennie. O tyle zajęciu obu, po obu stronach ulicy, mówię stanowcze nie. Bo człowiek w miarę młody i sprawny jeszcze tam jakoś da sobie rady, najwyżej wyjdzie na ulicę, ale osoby starsze, mające problemy z poruszaniem nie pokonają, bez uszczerbku, slalomu pomiędzy firankami, elektronarzędziami i garnkami rozłożonymi na chodniku. O osobach na wózkach inwalidzkich, czy matkach z dziećmi chyba nawet nie muszę wspominać. Czy jest w takim razie sposób, by taki handel ukrócić? Oczywiście, że tak. Dyscyplinowanie handlujących, by przestrzegali przepisów. Ale nie upomnieniami, które jak widzimy, nie działają, ale mandatami karnymi. Komendant Straży Miejskiej tłumaczy, że na targu handlują całe rumuńskie, czy bugarskie klany, a on nie ma kim z nimi walczyć. I niech handlują, nie mam nic przeciwko, ale zgodnie z przepisami. A jak nie, to mandat. I tak do skutku.

ratuszniak@ol.com.pl

Reklama



Reklama



eprasa.pl 496f8dca8c

Czas na decyzję jeszcze do 25 września

Jedni z przekonania, inni bo nie mają na to czasu

W Jagielle z edukacji zdrowotnej zrezygnowała już ponad połowa uczniów.



W I LO nie ma specjalnego zainteresowania lekcjami edukacji zdrowotnej.

Część, jak twierdzi Ludmiła Stelmach-Kołodziej, dyrektor I Liceum Ogólnokształcącego w Dębicy, ze względów światopoglądowych, część dlatego, że i bez tego przedmiotu ciężko pogodzić im obowiązki szkolne z zajęciami pozalekcyjnymi. Jej samej ciężko było się przebić z kołem historycznym, więc nie dziwi się, że z nieobowiązkowych zajęć zrezygnowało aż tylu uczniów.

– Na pewno nie było żadnych nacisków ani w jedną, ani w drugą stronę. Rodzice dostali pełną informację na temat tych zajęć, bo mamy bardzo fajną, młodą nauczycielkę biologii i każdy sam decydował – przekonuje.

Rodzice uczniów mają na to czas do 25 września, jednak, co pokazują liczby, ci, którzy nie chcą, by ich dzieci uczyły się tego przedmiotu, już teraz złożyli w sekretariacie taką deklarację.

A jak to wygląda w dębickich szkołach podstawowych? Wiesław Broda, dyrektor SP nr 5 w piątek 12 września, w samo południe, podaje konkretne wyliczenia. Wynika z nich, że spośród 576 uczniów tej szkoły rodzice 238 z nich zdecydowali się wypisać dzieci z edukacji zdrowotnej. To daje, jak na razie, 41 procent dzieci. Najwięcej w klasach siódmych – 59 procent i ósmych – 56 procent. W klasach szóstych jest to już tylko 38 procent, w czwartych – 35 procent, a najmniej w piątych – 22 procent.

Wiesław Broda zaznacza jednak, że przez najbliższe dni wiele jeszcze się może zmienić. Ci rodzice, którzy chcą, by ich dzieci uczęszczały na zajęcia, które zastąpiły wychowanie do życia w rodzinie, nie muszą nic robić, pozostali powinni dostarczyć odpowiednie deklaracje. Jeśli tak zrobią to liczba tych, którzy nie będą uczestniczyć w lekcjach tego przedmiotu może być podobna jak w Jagielle.

– Ja zrobiłem wszystko co mogłem, żeby dostarczyć rodzicom pełną informację na temat tego przedmiotu. Były prezentacje na wywiadówkach, do tego jeszcze rodzice dostali do domu ulotki. Reszta to już ich decyzja – mówi.

Choć i on zauważa, że wielu rezygnuje z uwagi na natłok zajęć. Szczególnie że w Piątce działają klasy sportowe, których uczniowie mają jeszcze dodatkowe treningi.

Dorota Piękoś, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 w Dębicy przyznaje, że próbowała rozmawiać z rodzicami, którzy wypisali dzieci z edukacji zdrowotnej.

– Rozmawiałam z dwoma takimi osobami, próbowałam je przekonać, żeby się jeszcze zastanowiły, ale więcej tego nie zrobię. To były argumenty na zasadzie: nie, bo nie i tyle. Tak że więcej już nawet nie będę próbować – wyjaśnia i dodaje, że pierwsza fala deklaracji już była, drugiej spodziewa się przy okazji wywiadówek.

Tyle tylko, że ona, w odróżnieniu od Wiesława Brody, w przypadku rezygnacji części dzieci z nauki EZ nie będzie mogła łączyć klas. A to dlatego, że ma je pojedyncze w poszczególnych rocznikach. Co więc zrobi? W tej sprawie Dorota Piękoś liczy na podpowiedź swoich zwierzchników.

tra

Trzeba trzymać kciuki

Pod lasem, ale bez boisk

Wydaje się, że dobiega końca serial pod tytułem: co z działką przy ul. 23 Sierpnia.

Od wielu lat teren ten budzi sporo emocji, zwłaszcza wśród mieszkańców osiedla Kępa/Wolica. Chodzi o miejsce pod lasem, którego zakupem kilka lat temu zainteresowany był jeden z mieszkańców. I pierwotnie poprzedni burmistrz Mariusz Szewczyk chciał się na to zgodzić, jednak bardzo mocno zaprotestowała Rada Osiedla. Ostatecznie sprawa trafiła pod obrady Rady Miejskiej w Dębicy, a ta nie wyraziła zgody na sprzedaż.

Od samego początku przedstawiciele RO przekonywali, że jest to świetne miejsce na to, by zrobić tam tereny rekreacyjne, których na osiedlu brakuje. I ruszyła machina, a jednym z jej trybów stało się Starostwo Powiatowe w Dębicy. Jeszcze w poprzedniej kadencji starosta Piotr Chęciek wielokrotnie podkreślał, że powiat jest gotów zainwestować tam nawet milion złotych. Był jeden problem – działka należy do miasta. Pojawiła się propozycja m.in. zamiany gruntów, jednak ostatecznie do niej nie doszło. W rezultacie starostwo wycofało się z pomysłu budowy terenu rekreacyjnego.

Ale w tym tunelu w końcu pojawiło się światło. Tym razem działkę chce zagospodarować samorząd miejski, co potwierdza burmistrz Mateusz Kutrzeba.

– Projekt tej inwestycji jest już przygotowywany – podkreśla.

I musi być on ukończony szybko, gdyż w październiku minie termin składania wniosków do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, bo właśnie z tej instytucji miałyby pochodzić pieniądze na realizację zadania.

Czego przy ul. 23 Sierpnia mogą spodziewać się mieszkańcy?

– Plac zabaw, elementy małej architektury, takie jak ławki i leżaki, alejki, oświetlenie oraz wybieg dla psów. Bez boisk, bo chodzi o to, żeby było tam spokojnie i cicho – wyjaśnia burmistrz Dębicy.

Oprócz tego ma powstać zbiornik do retencji wody, którą podlewane by były znajdujące się tam rośliny ogrodowe.

Zadowolenia nie kryje przewodniczący RO Bogusław Cieśla.

– Czekałem na to piętnaście lat, więc trudno się nie cieszyć. Ludzie też będą się cieszyć, bo dzieci będą miały się gdzie bawić. A nie tak jak teraz robią to na ulicy i trzeba patrzeć, żeby ich auto nie rozjechało – mówi Bogusław Cieśla.

rar



Bogusław Cieśla oraz członek zarządu RO Kępa/Wolica Bartłomiej Ziębla nie kryją zadowolenia, że w temacie działki coś zaczęło się dziać.

★★★★★

Pięć gwiazdek otrzymuje

Bogusław Cieśla

Przewodniczący Rady Osiedla Kępa/Wolica od piętnastu lat walczył o zagospodarowanie działki przy ul. 23 Sierpnia w Dębicy i wszystko wskazuje na to, że teraz się to uda. Miasto już przygotowuje projekt, a jeśli uda się zdobyć dofinansowanie, to pod lasem powstanie piękne miejsce rekreacyjne dla mieszkańców miasta.

★★★★★

Pięć gwiazdek otrzymuje

Mariusz Blezień

Radny miejski, ojciec pięściarza Gabriela Blezienia i Krystiana Blezienia, zawodnika MMA. Obaj jego synowie zawodowo uprawiają sport i w najbliższy weekend stoczą walki w swoich dyscyplinach. Mariusz Blezień aktywnie kibicuje im obu, bywa na wszystkich walkach i wspiera synów na każdym stopniu kariery sportowej.

★★★★★

Pięć gwiazdek otrzymuje

Adam Strojek

Mieszkaniec Korzeniowa po trzech latach zbierania materiałów opublikował drugie wydanie Historii wsi Korzeniów na przestrzeni wieków. W porównaniu do pierwszego jest ono bogatsze o 50 haseł związanych z formami życia społecznego. Zdecydowanie więcej jest również biogramów. W pierwszym było ich 60, w drugim już 130. Żeby je opublikować, Adam Strojek musiał wiele informacji uzyskać z zagranicznych archiwów.

Reklama



eprasa.pl 496f8dca8c

KRONIKA POLICYJNA

SKONSUMOWAŁ NA MIEJSCU
500 złotowym mandatem ukarany został 32-letni mieszkaniec Stasiówki, który w sklepie sieci Kaufland zdjął z półki likier i skonsumował go na miejscu. Został zatrzymany, kiedy chciał minąć linię kas. Za towar zapłacił, ale mimo wszystko policjanci, którzy przybyli na miejsce ukarali mężczyznę. Do zdarzenia doszło 8 września.

DROGIE PIWO
Tego samego dnia, tyle że już w Biedronce przy ul. Tuwima zatrzymany został 22-letni mieszkaniec Zawady, który chciał ukraść piwo o wartości 27,54 zł. Jemu ta sztuka również się nie udała. W tym przypadku policjanci również nie mieli litości i wystawili najwyższy możliwy mandat za takie wykroczenie – 500 zł.

ODPOWIE PRZED SĄDEM
Następnego dnia policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego zatrzymali do kontroli na ul. Łukasiewicza daewoo. Za kierownicą znajdowała się 36-letnia mieszkanka Dębicy. Od kobiety wyczuwalna była woń alkoholu. Kierująca została kilkakrotnie przebadana, a najwyższe wskazanie wyniosło 1,76 promila w wydychanym powietrzu. Po wykonaniu z kobietą wszystkich czynności została zwolniona, a samochód przekazano mężowi.

Śmiertelny wypadek w Łękach Górnych

Tragedia na drodze

Jedna osoba nie żyje, a druga trafiła do szpitala w Tarnowie.

To efekt tragicznego zdarzenia do którego doszło 12 września w Łękach Górnych. Służby o wypadku zawiadomione zostały ok. godz. 12:15.

Jak ustalili policjanci kierujący motocyklem honda 49-letni mieszkaniec Szynwałdu jechał w kierunku swojej miejscowości. W pewnym momencie rozpoczął manewr wyprzedzania samochodu toyota. W tym samym czasie jadący przed toyotą na skuterze peugeot 66-letni mieszkaniec Łęk Górnych chciał skręcić w lewo.

– Kierujący hondą nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu prawidłowo skręcającemu mężczyźnie i doszło do zderzenia – mówi asp. Magdalena Baran z Komendy Powiatowej Policji w Dębicy.

Ratownicy, którzy przybyli na miejsce natychmiast przystąpili do udzielania pomocy poszkodowanym. W gorszym stanie był kierujący motorowerem. Podjęta została decyzja o wezwaniu na miejsce Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Jednak pomimo wysiłków najpierw strażaków, a potem załogi pogotowia życia 66-latka nie udało się uratować. Decyzją prokuratora ciało zostało zabezpieczone do sekcji. Kierujący hondą ze złamaniami, w tym jednym otwartym został przewieziony do szpitala w Tarnowie. Pobrana została od niego krew do badań. Oba pojazdy zostały zabezpieczone na policyjnym parkingu.



Kierujący motorowerem poniósł śmierć na miejscu. To trzeci tragiczny wypadek na drogach w powiecie w tym roku. Fot. OSP. Łęki Górne

rar

Grozi mu do pięciu lat więzienia

57-letni mieszkaniec Dębicy usłyszał już zarzuty i przyznał się winy.

Funkcjonariusze z wydziału kryminalnego ustalili, że w trzech lokalizacjach w mieście, jak i jednej z sąsiednich miejscowości mogą być przechowywane części pochodzące ze skradzionych samochodów. W środę 10 września wspólnie z policjantami z wydziału dochodzeniowo-śledczego z Dębicy oraz funkcjonariuszami z Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej pojechali pod ustalone adresy i potwierdzili swoje ustalenia.

W trakcie przeszukań zabezpieczone zostały podzespoły oraz części nadwozi samochodów znanych marek, które były przygotowane do sprzedaży. Ich szacunkowa wartość to około 200 tys. zł.

Po sprawdzeniu w systemach policyjnych i Straży Granicznej okazało się, że części, które znaleziono figurowały, jako przedmioty pochodzące ze skradzionych samochodów we Włoszech, Wielkiej Brytanii i w Polsce.

Policjanci zatrzymali 57-letniego mieszkańca powiatu. Usłyszał zarzuty i przyznał się do winy. Odpowie za paserstwo umyślne. Kara jaka mu grozi to od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności.

rar

INFORMATOR

KOMENDA POWIATOWA POLICJI
Dębica, ul. Chłodnicza 20,
tel. 47 8228 399, alarm. 112
Oficer dyżurny
- 47 8228 310
Sekretariat komendanta
- 47 8228 305
Rewir Dzielnicowych miasta Dębica
-47 8228 347

SĄD REJONOWY
Dębica, ul. Słoneczna 3
tel. 14 68 076 00

PROKURATURA REJONOWA
Dębica, ul 3 Maja 2
tel. 17 506 14 04

TELEFON ZAUFANIA
- 47 8228 370
CZYNNY CAŁODOBOWO

KOMISARIATY I POSTERUNKI
Komisariat Policji w Brzeźnicy
- 47 8228 561
Komisariat Policji w Pilźnie
- 47 8228 551
Komisariat Policji w Brzostku
- 47 8228 521
Posterunek Policji w Czarnej
- 47 8228 541
Posterunek Policji w Żyrakowie
- 47 8228 411

STRAŻ MIEJSKA
Dębica, ul. Ratuszowa 2,
- **14 683 82 59, alarm. 986**

Skręcił na widok policji

We wtorek 9 września policjanci dokonali pomiaru prędkości volkswagena passata.

Sytuacja miała miejsce w Bobrowej. W pewnym momencie samochód gwałtownie skręcił na jedną z prywatnych posesji. Policjanci ruszyli za nim. 32-letni mieszkaniec Korzeniowa oświadczył od razu, że nie posiada prawa jazdy. Za przekroczenie prędkości o 37 km/h w terenie zabudowanym otrzymał mandat w wysokości 800 zł oraz 9 punktów karnych. Za brak uprawnień odpowie przed sądem.

rar

Znalazł niewybuch

Na groźną pozostałość po wojnie podczas prac polowych natrafił mieszkaniec Róży.

O znalezisku natychmiast powiadomił policję. Na miejscu zjawił się pirotechnik z komendy w Dębicy, który potwierdził, że przedmiot wydobyty z ziemi podczas pracy w polu to pochodzący z II wojny światowej granat moździerzowy kalibru 80 mm.

Broń została zabezpieczona i nazajutrz przekazana patrolowi saperów z Rzeszowa, którzy zabrali granat na poligon i zdetonowali.

(nan)

Kradli kosmetyki w całej Polsce

Trzy najbliższe miesiące małżeństwo z Rumunii spędzi w areszcie.

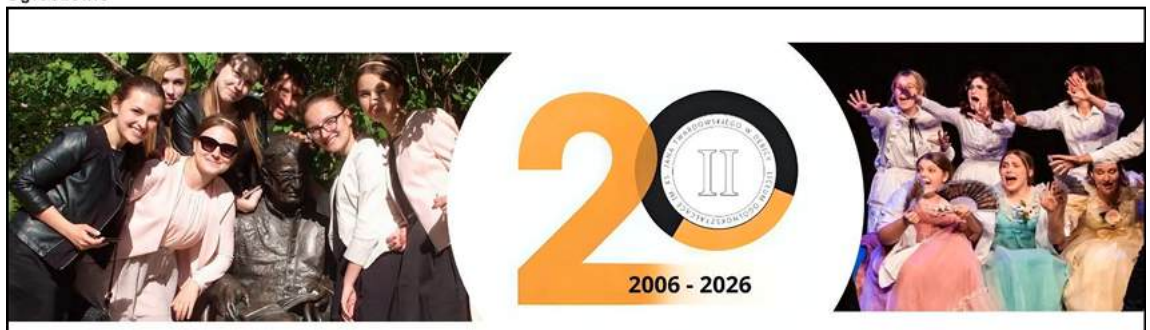
42-letnia kobieta i 53-letni mężczyzna oskarżeni są o dokonywanie kradzieży w drogeriach w Dębicy, Pilźnie, Ropczycach i w wielu innych miejscowościach. Zatrzymani zostali w Częstochowie.

Szacuje się, że złodziejski duet ukradł w całym kraju kosmetyki o wartości blisko 200 tys. zł. W samej Dębicy i Pilźnie straty zostały oszacowane na ok. 30 tys. zł.

Obywatele Rumunii usłyszeli po 6 zarzutów dotyczących kradzieży. Oboje zostali aresztowani na 3 miesiące. Grozi im do 5 lat pozbawienia wolności. Policjanci prowadzą dalsze czynności w celu ustalenia, czy zatrzymani mają związek z innymi przestępstwami.

rar

Ogłoszenie



Drodzy Absolwenci II Liceum Ogólnokształcącego w Dębicy!

Serdecznie zapraszamy Was na wyjątkowe spotkanie z okazji **20-lecia istnienia naszej szkoły**. Będzie to czas wspomnień, śmiechu i powrotu do szkolnych sal i korytarzy, kryjących niejedną – wartą wspólnego przywołania – historię.

19 września 2025 r. - Bądźcie z nami!
W programie:
- godz. 10.00 – uroczysta Msza Święta dziękczynna w kościele pw. Krzyża Świętego i Matki Bożej Bolesnej
- godz. 11.00 – uroczysta akademia w Domu Kultury „MORS"
- godz. 12.30 – 14.00 – spotkanie gości, nauczycieli i absolwentów w sali lustrzanej (budynek II LO)
- godz. 18.00 – wykład Adama Zahlera, chemika edukatora, specjalisty z Centrum Nauki Kopernik

Czekamy na Was! Chcemy świętować w tym dniu ze wszystkimi, którzy przyczynili się do rozwoju naszej szkoły!
Zapraszamy również w dniu 20 września 2025 r. na ***Piknik Edukacyjny „Potęga umysłu – radość i zabawa"***. W godz. 10.00 – 15.00 w budynku II LO będą się odbywać pokazy i warsztaty edukacyjne.

eprasa.pl 496f8dca8c

Do Skarbu Państwa z Urzędu Skarbowego w Dębicy trafiło już 65 tys. zł

Piętnaście pojazdów zarekwirowanych pijanym kierowcom poszło pod młotek

Była 3:55 nad ranem, kiedy policjanci z Komisariatu Policji w Brzeźnicy zatrzymali mężczyznę prowadzącego quada.

34-letni mieszkaniec gminy Dębica przyjechał nim na stację paliw w Nagawczynie. Funkcjonariusze obserwowali jak po zrobieniu zakupów próbował uruchomić pojazd, a kiedy nie był w stanie, zaczął go pchać w stronę drogi wyjazdowej. Po zatrzymaniu okazało się, że jest kompletnie pijany. Pierwsze badanie alkomatem dało wynik 2,76 promila.

Mężczyzna został zabrany na komisariat do wytrzeźwienia, a quad, którym kierował, trafił na policyjny parking w Lipinach. A że działo się to już po wprowadzeniu nowych przepisów pozwalających na odbieranie pojazdów pijanym kierowcom, to właściciel stracił go bezpowrotnie. Pojazd trafił na licytację.

Urząd Skarbowy w Dębicy od wejścia w życie art. 44b kodeksu karnego, czyli 14 marca 2024 roku, zlicytował piętnaście pojazdów. Na liście znajdują się (podajemy markę, rok produkcji i cenę sprzedaży):
skuter honda sfx 50 (1996) – 180 zł
bmw (2003) – 1 900 zł
motorower romet (2017) – 920 zł
toyota yaris (2002) – 1 200 zł
renault clio (2000) – 1 000 zł
ursus c-360 (1975) – 11 250 zł
quad cf moto (2017) – 12 750 zł
volkswagen passat (2005) – 1 800 zł
motorower lingben (2007) – 82,4 zł
audi a4 (2010) – 15 400 zł
renault kangoo (2004) – 1 000 zł
seat toledo (2002) – 1 600 zł
peugeot (2005) – 5 050 zł
suzuki grand vitara (2007) – 7 500 zł
ford galaxy (2004) – 3 000 zł

Podinsp. Robert Kras, naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Dębicy, wyjaśnia, że kierowców zatrzymanych za prowadzenie pojazdów pod wpływem alkoholu było znacznie więcej. Nie we wszystkich przypadkach jest jednak możliwe zarekwirowanie im środka transportu.

– Podstawową przesłanką jest ta, że kierowca miał powyżej 1,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu – wyjaśnia naczelnik.



Obecnie na nowego właściciela czeka skoda fabia (rocznik 2002).

Ale to nie wszystko. Pojazd może być odholowany na policyjny parking tylko wtedy, kiedy prowadzący go jest jedynym właścicielem. Jeśli ma współwłasność z małżonkiem, to na miejsce jest wzywany tenże, by przejął samochód czy motocykl.

– Drugiego współwłaściciela nie można pozbawić prawa użytkowania – tłumaczy Robert Kras.

Podobnie jest w przypadku, kiedy prowadzącym jest pracownik firmy wykorzystujący auto służbowe. To prawnie należy do pracodawcy lub też do firmy leasingowej.

Ze statystyk Komendy Głównej Policji wynika, że w całym kraju przez półtora roku funkcjonariusze odebrali pijanym kierowcom ponad 11 tysięcy pojazdów. Zlicytowanych zostało ponad 3 tysiące.

Naczelnicy urzędów skarbowych mogą rozpocząć procedurę sprzedaży po otrzymaniu z sądu prawomocnego orzeczenia o przepadku pojazdu na rzecz Skarbu Państwa.

Tomasz Kuczma, prezes Sądu Rejonowego w Dębicy zauważa, że od początku obowiązywania przepisów związanych z orzekaniem przepadku pojazdów sprawcom skazanym za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości lub po użyciu środków odurzających czy też psychotropowych nasi sędziowie orzekli przepadek 23 pojazdów. Czyli 8 czeka na zlicytowanie.

Janusz Grajcar

Praca czeka przede wszystkim na mężczyzn

Kierowca może zarobić nawet 16 000 zł

Oferta pracy z pensją od 13 100 do 15 700 zł brutto wciąż widnieje na stronie Powiatowego Urzędu Pracy w Dębicy.

Takie zarobki dla kierowcy samochodu ciężarowego, który zdecyduje się dowozić towary na terenie Unii Europejskiej, proponuje spółka Trans-Logistic Dębica. Informację o tym z końcem sierpnia udostępniliśmy na naszym portalu i cieszyła się wtedy ogromnym powodzeniem. Mimo to ofertę wciąż można znaleźć na stronie urzędu. Podobnie jak te firmy Ryśko z Zasowa, w której kierowca samochodu ciężarowego zajmujący się transportem międzynarodowym może zarobić od 10 000 zł brutto w górę, czy Auto-Marketu z Łęk Dolnych, gdzie pensja takiego kierowcy to od 8 000 do 12 000 zł brutto.

Kierowcy samochodów ciężarowych to zresztą najlepiej opłacana grupa zawodowa, wśród tych, które znaleźć można na liście ofert publikowanych przez dębicki urząd pracy. Na 8 000 zł może liczyć jeszcze księgowa lub księgowy w dębickiej firmie Profesja, a na 7 500 zł pracownik tartaku w Czarnej. Jednak większość pracodawców oferuje pensję na poziomie najniższej krajowej, czyli 4 666 zł brutto. Co zresztą potwierdza Katarzyna Rostowska-Machnik, dyrektor PUP w Dębicy.

Wyjaśnia, że wysokie pensje proponowane przez lokalne firmy kierowcom ciężarówek wynikają z popytu na nich w naszym powiecie. Choć ten, jak twierdzi, byłby jeszcze większy, gdyby nie obecność kierowców z Ukrainy, którzy zgłaszają gotowość do pracy.

– Ale trzymam kciuki, żeby i na innych stanowiskach można było zarobić takie pieniądze – dodaje z uśmiechem.

Obecnie na stronie urzędu znajdziemy 63 propozycje, złożone przez pracodawców, zawierające 90 miejsc pracy.

– Praca praktycznie tylko dla mężczyzn. Kobiety jak zwykle niepotrzebne. Ani na 1/2, ani na etat – zauważa Beata Szalwa na naszym facebookowym profilu.

I tak rzeczywiście jest. Katarzyna Rostowska-Machnik twierdzi, że wynika to ze specyfiki lokalnego rynku pracy. Kobiety są na nim dużo rzadziej poszukiwane i to niezależnie od wieku. Dlatego stanowią większość w około 2,5 tysięcznej armii bezrobotnych.

– W ogóle liczba osób pozostających bez pracy jest obecnie troszeczkę wyższa niż choćby dwa lata temu w tym samym czasie. Zazwyczaj nieco później rosła ta liczba bezrobotnych, ale w tym roku ma to związek ze zwolnieniami w niektórych firmach – twierdzi szefowa PUP.



Za pracę w transporcie zagranicznym pracodawcy dobrze płacą.

A kogo szukają dębiccy pracodawcy? Rzeczywiście przede wszystkim kierowców, choć nie tylko tych, którzy są chętni, by jeździć w transporcie międzynarodowym. Ci, którzy posiadają uprawnienia na ciężarówki mogą też wybrać trasy po Polsce, jedna z firm szuka kierowcy busa, a dwie samochodów osobowych. Również dwie firmy potrzebują brukarzy lub pomocników brukarza, dwie piekarzy, a trzy pracowników budowlanych. Podobnie sprawa wygląda ze sprzedawcami. Sam-Sam z Wiewiórki zatrudni osobę do sprzedaży artykułów przemysłowych i ogrodniczych, Drewbud z Czarnej sprzedawcę materiałów budowlanych, a dębicka firma Rogala potrzebuje kogoś na stoisko mięsne. Fizjoterapeuta potrzebny jest w Samodzielnym Gminnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Brzostku, kelner w restauracji Czarny Sezam w Dębicy, a spawacz w firmie M.M.J. w Woli Żyrakowskiej.

tra

Ośrodków u nas nie będzie

W ten sposób Dominik Łazarz odnosi się do planowanego referendum w gminie Dębica.

– Jego organizatorzy planują zapytać mieszkańców, czy są za utworzeniem w gminie Dębica Ośrodka Integracji Cudzoziemców – informuje Dominik Łazarz, który jest zastępcą dyrektora Wydziału Spraw Obywatelskich i Cudzoziemców Urzędy Wojewódzkiego w Rzeszowie.

Dodaje, że jedynym funkcjonującym miejscem umieszczania cudzoziemców na Podkarpaciu jest Strzeżony Ośrodek dla Cudzoziemców w Przemyślu, który również posiada areszt. Ośrodek ten funkcjonuje w ramach struktur Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej.

– Poza tym funkcjonuje Podkarpackie Centrum Integracji Cudzoziemców w Rzeszowie, ale nie jest to ośrodek umieszczania czy zakwaterowania cudzoziemców, tylko punkt informacyjno-doradczy – dodaje Łazarz.

Powstał on w ramach pomocy Ukraińcom, którzy przybyli do nas w chwili wybuchu wojny.

Jak podkreśla dyrektor, informacje o rzekomym tworzeniu OIC w powiecie dębickim są fakenwesami, które nie mają potwierdzenia w rzeczywistości.

rar

eprasa.pl 496f8dca8c

Trzy pytania do... Konrada Makowieckiego,

dyrektora Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Dębicy.

Lodowisko już otwarte, ale na razie w weekendy



W ostatnią niedzielę, niespodziewanie, rozpoczęliście sezon na lodowisku. Jak udała się inauguracja?

Biorąc pod uwagę, że jest jeszcze wrzesień i porównując wynik do poprzednich lat, to świetnie. Przez cały dzień przewinęło się 415 osób. Tak że decyzja o otwarciu lodowiska tydzień wcześniej niż planowaliśmy, okazała się strzałem w dziesiątkę. Przez dwa najbliższe weekendy też będzie czynne, a od 1 października już codziennie. We wrześniu nie otworzymy w dni powszednie, ponieważ nasi pracownicy, muszą w końcu odebrać urlopy, których z uwagi na sezon, nie mogli wykorzystać, tak jak większość osób, w czasie wakacji. Ale od października jeździć już będzie można na okrągło. Harmonogram dostępności ślizgawki publikować będziemy na naszej stronie internetowej.

Planujecie w tym sezonie organizować lododisco?

Oczywiście. W planach mamy cztery imprezy, dwie do końca roku i dwie na początku przyszłego. Lododisco bardzo dobrze się przyjęło, cieszy się dużym powodzeniem więc nie chcemy z niego rezygnować. Pracujemy tylko jeszcze nad tym, by zmniejszyć kolejki do kas, kiedy je organizujemy. W zeszłym sezonie otworzyliśmy drugą kasę więc to trochę rozładowało te korki, które się tworzyły. Niestety nasz system nie umożliwia sprzedaży biletów online, bo to by pewnie pomogło, ale staramy się znaleźć inne rozwiązanie, które moglibyśmy wykorzystać.

Czy poza lododisco na ślizgawce odbywać się będą inne wydarzenia?

Na pewno. Współpracujemy z naszymi klubami, m.in. z tym łyżwiarstwa figurowego, więc przed świętami na pewno liczyć będzie można na rewię na lodzie. Poza tym wydarzenia związane m.in. z ogólnopolskimi programami nauki jazdy na łyżwach, które już się u nas odbywały, a być może także i inne.

tra

Dębiczanka trzecia na świecie

Z Danii wróciła z brązem

- Startowałam w kategorii solo improwizacja contemporary - mówi Aleksandra Skirtun.



Aleksandra Skirtun tuż po dekoracji zawodników.

Jeśli chodzi o kategorię wiekową, to uczennica II Liceum Ogólnokształcącego rywalizowała w adults. Do udziału w wydarzeniu przygotowywała ją jej główna trenerka Izabella Wójcik, a dodatkowo uczęszczała na treningi do Anny Buszek i Martyny Josypów. Do Kopenhagi Aleksandra Skirtun pojechała właśnie z Anną Buszek.

– Na co dzień trenuję w niezastąpionej Akademii Tańca Soul Dance Dębica, czyli w szkole prowadzonej przez Edytę Mędrek-Śliwę, która od początku wspiera mnie w mojej tanecznej drodze – podkreśla młoda tancerka.

I choć brązowy medal podczas Pucharu Świata jest jej największym sukcesem, to tych na swoim koncie ma wiele więcej. Są to m.in.: 1. miejsce pa impro, 1. miejsce impro modern, czy 3. miejsce pa impro jazz podczas Pucharu Polski w tańcu sportowym w tym roku, ale także 2. miejsce podczas II Ogólnopolskiego Turnieju Tańca PZTan Gracja 2025, gdzie startowała w kategorii improwizacja taneczna solo open. Medal na jej szyi zawisł również podczas II Ogólnopolskiego Tanecznego Turnieju Rycerskiego w Chęcinach, gdzie była pierwsza w pai solo. Do tych osiągnięć może teraz dopisać tytuł drugiej wicemistrzyni świata.

Aleksandra Skirtun tańczyć zaczęła trzy lata temu, ale ogromny talent, ale przede wszystkim ciężka praca i hektolitry wylanego potu sprawiły, że w tańcu osiągnęła tak wiele.

– Dziękuję firmie Tabor i Windsor Group za częściowe pokrycie kosztów treningów do mistrzostw. Dziękuję Izabeli Wójcik za przygotowanie i wsparcie, Edycie Mędrek-Śliwie za wsparcie – napisała na fejsbuku Aleksandra Skirtun.

rar

Bracia Blezieniowie na ringu i w oktagonie

Gabriel walczy w piątek, a Krystian w sobotę

Mariusz Blezień, na co dzień miejski radny, kibicuje obu synom.



Po lewej Gabriel, po prawej Krystian. W środku Mariusz Blezień.

Pierwszy trenować zaczął Krystian. Ale nie mieszane sztuki walki, ale pływanie. Zdobył nawet wicemistrzostwo Polski.

– No ale przyszła alergia i musiał zrezygnować. No i zaczął trenować MMA – mówi jego tata.

Gabriel miał 8 lat, kiedy zamarzyło mu się, by pójść w ślady brata. Ale był jeszcze za mały do tego sportu, więc zapisał się na boks. Rodzice myśleli, że to tylko chwilowe zainteresowanie, które szybko mu minie, jednak okazało się inaczej.

– W amatorskim boksie ma 130 walk, to tylko na 20 chyba nie byłem, jak była pandemia. Przy Krystianie też zawsze jestem – przyznaje radny.

On sam od zawsze kibicował sportom uderzanym. Najlepiej świadczy o tym tatuaż, który nosi na ramieniu, przedstawiający rękawice bokserskie. Wspomina, że jeszcze jako dziecko chodził na mecze pięściarzy Igloopolu i oglądając je z perspektywy drabinek marzył o tym, by znaleźć się bliżej ringu. Dziś jest, w samym jego centrum.

– Bliżej się nie da – śmieje się.

Ma najwyższy możliwy stopień sędziowski w Polsce i od 8 lat sędziuje walki bokserskie. Jednak w najbliższy weekend nie będzie w ringu, ale najpierw pod nim, a później pod oktagonem.

Gabriel w piątek 19 września walczył będzie przed własną publicznością. Wystąpi na gali boksu zawodowego Magazimm Boxing Night III, która odbywać się będzie w Domu Sportu przy ul. Sportowej w Dębicy. Będzie to jego piąta zawodowa walka. Do tej pory trzy z nich wygrał, a w jednej, z utytułowanym reprezentantem Rumunii i wielokrotnym mistrzem tego kraju Cosminem Neagu, sędzia ogłosił remis. Tym razem zmierzy się z reprezentantem Węgier Ladislavem Kollarem, a jego ojciec wierzy, że przy werdykcie to ręka syna pójdzie w górę.

Krystian natomiast w sobotę 20 września wyjdzie do oktagonu rozstawionego na hali Podpromie w Rzeszowie. Tam właśnie odbędzie się 110. edycja gali KSW.

– W piątek w Galerii Rzeszów będzie oficjalne ważenie, na którym też powinienem być, ale wtedy będę na walce Gabrysia – zauważa Mariusz Blezień dodając, że to pierwszy raz, gdy bracia walczą w jeden weekend.

Przeciwnikiem Krystiana będzie niepokonany od trzech pojedynków zawodnik warszawskiego klubu Nemesis Oleksander Moisa z Ukrainy. Ich pojedynek otworzy galę w stolicy Podkarpacia. Oglądać go będzie można na otwartym kanale w serwisie YouTube.

Tomasz Ratuszniak

Będą wyprzedaże, wykład i nasadzenia

Stowarzyszenie Zielona Dębica zdobyło 50 tysięcy złotych dofinansowania.



Terminy dodatkowych wyprzedaży zostaną niebawem ustalone.

Pieniądze pochodzą z programu Aktywni na rzecz zielonej przyszłości, współfinansowanego przez Narodowy Instytut Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego. Dzięki nim stowarzyszenie zorganizuje trzy dodatkowe Wyprzedaże garażowe, ale także dokona nasadzeń na trzech osiedlach.

– Jesteśmy w kontakcie z prezesami Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Kolejowej, Igloopol oraz Fredry i Leśnej. Wybieramy miejsca do nasadzeń, które sami zaaranżujemy. Zakupimy rośliny, a potem wraz z mieszkańcami je zasadzimy – mówi prezes Zielonej Dębicy Danuta Malczak.

To nie wszystko, bo Zielona Dębica w listopadzie chce zorganizować wykład pt. Wszystko o wodzie – eco zagrożenia i nie tylko.

Zwróci on uwagę mieszkańcom na coraz poważniejsze problemy związane ze zmianami klimatycznymi, a co za tym idzie z suszą i brakiem wody.

Dębickie stowarzyszenie zdobyło również 6 tys. zł w ramach Działaj Lokalnie. Pieniądze przeznaczone zostaną na realizację zadania pn. Zielone jabłuszko. W jego ramach na terenie trzech miejskich przedszkoli nr 2, 4 i 5 pilotażowo zostaną stworzone mini sady ze starymi odmianami jabłoni, których owoce mogą być wykorzystane do przygotowania posiłków w przedszkolach. Poza mini sadem stworzone zostaną grządki z sadzonkami warzyw i ziół. Dodatkowo w październiku Zielona Dębica chce częściowo odbudować podszycie w Parku Skarbek-Borowskiego, w którym brak jest krzewów, a które tak ważne są dla żyjących tam ptaków. Powstanie dziewięć enklaw zieleni zaprojektowanych przez Stowarzyszenie.

rar

eprasa.pl 496f8dca8c

Na koncie ponad 1,1 mln zł

Muszą zebrać pieniądze, by mógł biegać tak szybko, jak Michał

- Nie spodziewaliśmy się aż tak pozytywnego odzewu - mówi Elżbieta Klekot, mama 4-letniego Krystiana.

GRZEGORZ KRÓL

Historią chłopca, który zmaga się z dystrofią mięśniową Duchenne'a żyje cały powiat. Organizowane są kolejne akcje, a wszystko po to, by zebrać – 16 milionów złotych.

– Jesteśmy w szoku i cieszymy się bardzo, że historia naszego syna dotarła do tak wielu osób – nie kryje radości Elżbieta Klekot.

Ale kiedy wszystko ruszyło, to zdała sobie sprawę, że nie była gotowa na aż taki szum. Jej syn, choć widzi wszędzie plakaty ze swoim zdjęciem jeszcze nie do końca rozumie co się dzieje.

– I w żaden sposób tego nie komentuje. Choć widzę czasami u niego takie zmieszanie, kiedy gdzieś się tam widzi. Ja go próbuję podpytać, ale on nie chce o tym rozmawiać. Coś tam rozumie, ale jeszcze nie na tyle, by móc o tym mówić – podkreśla Elżbieta Klekot.

Rodzice i starszy brat Michał tłumaczą mu, że to wszystko musi być właśnie tak, jak jest.

- Tutaj w Straszęcinie nie ma już chyba nikogo, kto by nam w jakiś sposób nie pomógł - podkreśla Elżbieta Klekot.

– Michał kiedyś mu powiedział: musimy zebrać te pieniądze, żebyś biegał tak szybko jak ja – wspomina mama chłopca.

Nie ma osoby, która by nie pomogła

Jak tylko zaczęły się pojawiać pierwsze informacje o chorobie chłopca i o zbiórce pieniędzy na jego leczenie, to z każdym dniem przybywały kolejne osoby, które chciały pomóc.

– Tutaj w Straszęcinie nie ma już chyba nikogo, kto by nam w jakiś sposób nie pomógł – podkreśla Elżbieta Klekot.

Organizowane są kiermasze ciast podczas różnych pikników, w które włącza się lokalna społeczność, z kopyta ruszyły też szkoły w gminie Żyraków, jak i w pozostałych gminach, ludzie przynoszą różne rzeczy, którym można dać drugie życie, prowadzone są zbiórki pod kościołami.

Ale to też nie jest też tak, że rodzice chłopca nic nie robią, oczekując na pomoc ze strony innych. Sami starają się inicjować różne akcje. Mama Krystiana po namowie znajomej postanowiła porozmawiać m.in. z właścicielką cukierni Bassara Barbarą Bassarą-Poprawą, dzięki czemu ruszyła akcja Szarlotka dla Krystiana.

Trwa ona do końca września, a każdy może podejść do cukierni w Dębicy przy ul. Cmentarnej i zakupić ciasto za 6 zł. Całkowity dochód, czyli to co zostanie po odliczeniu kosztów materiału i energii zostanie przeznaczony na leczenie chłopca.

To wszystko daje nadzieję

Ale takich i podobnych akcji jest dużo więcej i cały czas pojawiają się nowe, co odczuwają rodzice, a zwłaszcza mama Krystiana.

– W każdy weekend trzeba się gdzieś pojawić, a Krystian ze względu na chorobę się szybciej męczy, więc czasami pojawienie się gdziekolwiek jest utrudnione. Jednak bez tego wszystkiego nie uda się zebrać pieniędzy – mówi kobieta.

Cała sytuacja, w której się znaleźli nie jest dla nich łatwa.

– Ale ten odzew ludzi daje nadzieję i pokazuje, że jest tyle osób z dobrym sercem, że może jednak wszystko zakończy się pozytywnie. Już czterem chłopcom się udało pomóc – mówi mama Krystianka.

W jej ocenie plusem jest to, że mieszkają w niewielkiej miejscowości i doskonale widać to, jak ludzie się zjednoczyli.

– Nawet jeśli się wydaje, że ten weekend będzie zajęty, ale następny będzie spokojniejszy, to nagle się ktoś odzywa, że coś planuje, organizuje. To jest niesamowite – podkreśla.

Zastanawiała się, czy założyć zbiórkę

Kiedy informacja o chorobie Krystianka spadła na rodzinę, jak grom z jasnego nieba w ich głowach kłębiły się tysiące myśli.

– Na początku mówiłam do męża, że ja nie wiem, czy jest w ogóle sens zakładać zbiórkę, skoro musimy zebrać tak dużą kwotę – nie kryje mama chłopca, dodając że w jej ocenie uzbieranie 16 mln zł wydawało się niemożliwe.

Przypomina sobie, że wcześniej widziała zbiórki na dzieci z SMA, gdzie trzeba było zebrać 9 mln zł. Sama chętnie je wspierała.

– A teraz jesteśmy w sytuacji, kiedy musimy zebrać prawie dwa razy tyle. Był to dla nas szok – mówi Elżbieta Klekot.



Elżbieta Klekot (z lewej) i Barbara Bassara-Poprawa zachęcają wszystkich do zakupu szarlotek.

Ale nie poddają się, bo jeśli jest nadzieja na lepsze życie dla ich syna, to trzeba o to walczyć.

– Jeszcze dziesięć lat temu oprócz sterydów nie było nic. I wtedy dostać taką informację, to ja sobie nie wyobrażam. Ale może jednak się znajdzie milion dobrych serc i uda się te pieniądze zebrać – nie kryje nadziei Elżbieta Klekot.

Każdego dnia, jak tylko ma wolną chwilę, to wchodzi na Siepomaga.pl i śledzi postępy w zbiórce pieniędzy.

– Może nie od razu z samego rana, bo muszę wyprawić dzieci do szkoły, ale sprawdzam – mówi.

I czasem widzi, że akcja nie idzie tak szybko, jakby tego chciała.

– Potem przychodzi aktualizacja i na przykład wczoraj przybyło piętnaście tysięcy złotych. Wtedy człowiek dostaje wiatru w skrzydła, wie że nie można odpuszczać – dodaje Elżbieta Klekot.

Fakt, że muszą prosić ludzi o pieniądze nie jest dla niej i jej męża czymś łatwym. Elżbieta Klekot sama kilkakrotnie stała z puszką i jak mówi jest to w pewnym sensie wyjście z dotychczasowej strefy komfortu.

– Na szczęście spotykamy się tylko z pozytywnym odzewem. To jest budujące. Czasem, jak my tracimy wiarę w powodzenie, to inni w to wierzą. Mam sąsiadkę Agnieszkę Wiercioch, która mówi ciągle, że musimy te pieniądze zebrać i tyle. Ona nie wierzy w ogóle w to, że to może się nie udać. W ogóle ona jest niesamowita i bardzo jej dziękuję – mówi Elżbieta Klekot, która jest wdzięczna wszystkim, którzy wsparli zbiórkę dla jej syna, czy to finansowo, czy też organizacyjnie.

Zbiórkę pieniędzy na chłopca przez cały czas można wesprzeć na na wspomnianym portalu Siepomaga wpisując adres: www.siepomaga.pl/krystian. W poniedziałek 15 września o godz. 9:30 na koncie było 1 164 905 zł, a więc do celu jeszcze daleko.

krol@il.com.pl

Reklama



eprasa.pl 496f8dca8c

INFORMATOR MIEJSKI

Dębica
Urząd Miejski
tel. 14 683 81 00

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 681 35 90, 14 681 35 91

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 670 33 42

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 14 680 31 46, 690 901 136 (rejestracja)

Zakład Usług Miejskich
tel. 14 681 64 86, 14 682 70 50

Policja - KPP w Dębicy
47 8228 399 (centrala), 47 8228 310 (oficer dyżurny), 47 8228 370 (telefon zaufania).

Arka – Specjalistyczna poradnia i Telefon Zaufania
tel. 14 681 81 41

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
tel. 14 680 31 21

Środowiskowy dom samopomocy
tel. 14 666 87 02, 14 670 20 51

Ośrodek Interwencji Kryzysowej
tel. 14 670 33 42

Poradnia Psychologiczno – Pedagogiczna
tel. 14 670 24 60

Podkarpackie stowarzyszenie pomocy osobom uzależnionym i ich rodzinom Jutrzenka
tel. 14 682 16 69

Stowarzyszenie Osób Działających w Zakresie Pomocy Społecznej Ad Astram
tel. 14 670 50 06

Stowarzyszenie Obrony Praw Człowieka
tel. 14 682 72 19

Powiatowy Rzecznik Konsumentów
tel. 14 680 31 27

Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta
tel. 14 670 44 71

Stowarzyszenie im. E. Bojanowskiego Dobroć
tel. 14 682 22 90

Dębickie Hospicjum Domowe im. Jana Pawła II
tel. 507 506 808 / (14) 690 20 44

Stowarzyszenia Rodziców I Przyjaciół Osób Niepełnosprawnych Radość
tel. 14 696 91 38

Stowarzyszenia na rzecz wspomagania osób z niepełnosprawnością i ich otoczenia Z Potrzeby Serca
tel. 512 305 090, 14 677 85 98

Stowarzyszenie dla Osób Autystycznych i ze Spektrum Autyzmu Ukryty Dar
tel. 791 132 080

Ośrodki zdrowia
POZ w Dębicy
Przychodnia Nr 1, ul. Cmentarna 54
tel. 14 682 78 01, 14 682 78 02

NZOZ „Dwójka”,ul. Krasickiego 1
tel. 14 670 07 72

Przychodnia Nr 5, ul. Szkolna 4
tel. 14 682 78 13

NZOZ Cor-Med, ul. Kolejowa 34
tel. 14 680 86 91

NZOZ Kol-Med, ul. Kolejowa 19
tel. 14 670 26 57

Takich głosów zlekceważyć nie można

Dębica to nie jest już jej miasto. Dorota Borska wybiera wieś

Urodziła się tutaj, zna każdy zakątek, jako dziecko biegała po górkach, a teraz nie ma po co w nie chodzić.



Dorota Borska jest kierowniczką Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego w Dębicy.

– Wszystko zabudowane i często bez sensu, na osuwiskach, korytach rzeczek – zauważa Dorota Borska.

Współczuje ludziom kupującym mieszkania od deweloperów budujących na bagnach i podmokłych łąkach. Pamięta, jak zbierała tam kaczeńce i bawiła się w trzcinach w Indian.

Do rodziny na wieś jeździła pomagać przy żniwach, dlatego studiowała zootechnikę. To jej pasja, a myśl o przeprowadzce teraz się wykrystalizowała. Jest pewna, że to będzie jej miejsce na ziemi.

Nie będzie tak zanieczyszczone jak Dębica. Przy ul. Gawrzyłowskiej, gdzie obecnie mieszka, jest o 200 proc. większy ruch samochodowy, niż przed pięciu laty. W nocy natomiast odbywają się wyścigi motocrossowe. Zanieczyszczenie powietrza powoduje szereg chorób, nie tylko dróg oddechowych. Kiedy nie musi jechać w teren, idzie do pracy na piechotę.

– Jesienią wracając do domu zastanawiam się, czy się nie uduszę – mówi Dorota Borska.

W lecie też nie jest lepiej. Z kominów się dymi, bo trzeba podgrzać wodę. Wieczorem mogłaby odetchnąć po upale, ale musi zamykać okna, bo śmierdzący dym wdziera się do domu.

– Dobrze, że nie jestem w wieku prokreacyjnym. Jak można urodzić i wychować zdrowe dzieci w takim środowisku – zastanawia się.

Miasto jest tak zabetonowane, że podczas upałów nigdy się nie wychładza. Wycięte zostały drzewa wzdłuż głównych ulic, a nowe nasadzenia giną jedno po drugim. Dorota Borska nie widzi miejsc na odpoczynek na świeżym powietrzu, wyjście z dzieckiem na spacer.

– Wszędzie zabetonowane parkingi, a rynek – dramat. Na niewielkich skwerkach też stoją auta – zauważa.

A życie jest coraz droższe. Parking drogi, a na dodatek są niestanne trudności z płatnościami kartą. Obserwuje, jak powstają nowe działalności w centrum i zaraz upadają. Galerie są górą, bo mają parkingi za darmo. W mieście jest też najdroższa woda w całym powiecie. Rodzina z dwójką dzieci, pranie, mycie – i jak wylicza – czterech stówek nie ma. Bo choć mówimy o oszczędzaniu wody, to higiena też jest ważna.

JAG

Będzie nowy asfalt

Za dwa tygodnie roboty się skończą

Jedna z mieszkanek miasta zastanawia się, jak długo jeszcze będą trwały prace drogowe na terenach po jednostce wojskowej.

– Na drodze obok Urzędu Miasta stoją rozkopane studzienki, oznaczone pachołkami. To takie stałe tymczasowe rozwiązanie? Strasznie się tam wszystko korkuje, chyba zdajecie sobie sprawę, że stanowi to zagrożenie dla użytkowników? Odszkodowania mogą być kolosalne, nie lepiej to zrobić, a nie trwać w stanie wiecznej tymczasowości? – napisała na naszym fejsbuku kobieta.

Burmistrz Mateusz Kutrzeba zapewnia ją, jak i innych zainteresowanych, że do dwóch tygodni wszystko powinno być tak, jak należy. Na terenach po jednostce wybudowana została m.in. nowa sieć kanalizacyjna o długości 2,5 km. Projekt, który włodarz otrzymał po poprzednich władzach miasta nie zakładał jednak budowy nowych nawierzchni ulic.

– Jeśli rozkopaliśmy metr drogi, to według projektu musieliśmy odtworzyć tylko ten rozkopany metr – tłumaczy burmistrz.

W trakcie robót okazało się, że pod asfaltem znajdują się betonowe płyty, które trzeba było wyciągnąć, a to sprawiło, że zniszczenia nawierzchni dróg były większe niż pierwotnie zakładano. Władze miasta doszły do wniosku, że nie można tego tak zostawić.

– Podjąłem decyzję o przesunięciu 780 tys. zł na wykonanie nowych nawierzchni asfaltowych – wyjaśnia Mateusz Kutrzeba.

Projektem uchwały w tej sprawie radni Rady Miejskiej w Dębicy zajęli się podczas posiedzenia 11 września i został on przyjęty. Z kolei w piątek 12 września burmistrz podpisał aneks do umowy z wykonawcą robót, którego zadaniem będzie teraz ułożenie nowych dywaników.

rar



Niebawem pachołki mają zniknąć.

Ogłoszenie

Naszej redakcyjnej Koleżance
Agnieszce Olszy
wyrazy współczucia z powodu śmierci
Brata Wojciecha
składają Koleżanki i Koledzy
z redakcji Obserwatora Lokalnego

Ogłoszenie

Pani Grażynie Pusz
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
Męża
składają
Pracownicy NZOZ Jedynka,
przy ul. Kolejowej 9

eprasa.pl 496f8dca8c

Łamiącym przepisy mandatów nie dają

Choć kupujących tłumy, to taki handel nie wszystkim się podoba

Bardziej jednak niż o nieporządek przy ul. Kraszewskiego chodzi o tych, którzy handlują tam na chodnikach.

Mężczyzna, który zadzwonił do naszej redakcji od tego pierwszego tematu rozpoczyna listę tego, co mierzi go w handlu na prywatnym placu przy tej ulicy, na którym swoje towary oferują przede wszystkim obywatele Bułgarii i Rumunii.

– Przecież tam w środę to jeden bajzel jest. Kartony, śmieci i nie wiadomo co jeszcze – wymienia dodając, że to wszystko tam zostaje.

To zresztą nie pierwszy sygnał w tej sprawie, który dociera do naszej redakcji.

Problem z porządkiem na placu i w jego okolicy potwierdza Sylwester Bieszczad, komendant Straży Miejskiej. Zaznacza jednak, że ostatnio się to poprawiło. Choć jeszcze niedawno wspominał, że strażnicy mieli wcześniej takie zgłoszenia i planowali nawet skierowanie pisma do właściciela działki z żądaniem utrzymania czystości. Ostatecznie okazało się to niepotrzebne.

– Chodzą tam strażnicy, ja też przejeżdżam w drodze z pracy i jest czysto. Raz rzeczywiście były jakieś kartony i śmieci, ale posprzątane i przygotowane w jednym miejscu do wywozu – przekonuje.

Żeby to sprawdzić wybieram się na plac. Ale nie w środę, tuż po zakończeniu handlu, ale w czwartek rano. I złego słowa nie mogę powiedzieć. Plac jest wysprzątany, nie ma tam nawet papierka, a i na sąsiadującym z nim chodniku nic nie znajduję. I oby tak było nadal.

– No to może i z tymi co handlują na chodniku uda się porządek zrobić. Przecież tam nie ma jak przejść – narzeka nasz Czytelnik.

I tak rzeczywiście jest. W środę chodnikiem ciężko się przecisnąć. Samochody z towarem stoją zaparkowane na ulicy, natomiast garnki, ubrania, czy narzędzia elektryczne wystawiane są bezpośrednio na chodniku. O ile nie ma kupujących to jest jeszcze szansa je ominąć. Gorzej jeśli ktoś się nimi zainteresuje, bo wtedy przechodnie, chcąc nie chcąc, biorą udział w prezentacji towaru, oględzinach i ewentualnych targach.



Plac przy Kraszewskiego cieszy się dużą popularnością.

Sylwester Bieszczad twierdzi, że strażnicy patrolują w środę ten teren i upominają handlujących. Części nawet zapowiedzieli, że nałożą na nich mandaty, ale na tym się skończyło. Zauważa przy okazji, że ci niewiele sobie z tego robią.

– To są całe klany handlarzy więc strażnicy nie mają siły przebicia – przyznaje.

Szansę upatruje w łączonych patrolach z funkcjonariuszami policji, ale ci, jak twierdzi, niechętnie biorą w nich udział. Podobnie jak Straż Graniczna, którą komendant prosił o współpracę w tym zakresie.

– No były dwa, czy trzy takie patrole i to wszystko. A to trzeba by było regularnie – mówi.

Może jednak na początek warto byłoby karać mandatami łamiących przepisy. To sami strażnicy przecież zrobić mogą.

tra

KRÓTKO

WYMIENIĄ CHODNIK I STARY WODOCIĄG
Przy ul. Bojanowskiego rozpoczęły się prace związane z wymianą chodnika oraz sieci wodociągowej na odcinku 291 m. Pierwszą z tych inwestycji wykonuje Zakład Usług Miejskich, drugą firma Transkop na zlecenie Wodociągów Dębickich. Sieć wodociągowa przy tej ulicy ma już 60 lat i zostanie wymieniona wraz z przyłączami. Koszt tej operacji to blisko 128 000 zł.

MOSiR SZUKA PRACOWNIKA
Konrad Makowiecki, dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Dębicy ogłosił nabór kandydatów na stanowisko specjalisty ds. finansowych i rozliczeń kasowych. Na dokumenty aplikacyjne od kandydatów MOSiR czeka do 19 września. Szczegóły naboru znaleźć można w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Dębicy w zakładce praca.

ZAROBILI PONAD 82,5 MLN ZŁ
Ponad 1,5 miliarda złotych przychodów zanotowała w pierwszej połowie 2025 roku Firma Oponiarska. Zysk netto spółki w tym okresie to ponad 82,5 mln zł. Taki wynik, według przedstawicieli firmy, jest rezultatem odtworzenia mocy produkcyjnych po pożarze, do którego doszło w sierpniu 2023 roku. Według zarządu nie jest to jednak pewny prognostyk na drugie półrocze tego roku z uwagi na fakt, że sytuacja na rynku jest nadal niestabilna.

Reklama



eprasa.pl 496f8dca8c

W OLbiektywie...



Za nami dożynki gminno-powiatowe, które podzielone zostały na dwie części. Pierwsza miała miejsce w Sanktuarium w Zawadzie, a punktem kulminacyjnym był koncert legendarnej grupy Dżem, który zorganizowany został przy Szkole Podstawowej w Głobikowej. Pogoda nie wystraszyła fanów śląskiej grupy, który tłumnie zjawili się w najwyżej położonej wsi powiatu dębickiego.

rar

Listy, e-maile, komentarze

Obserwator Lokalny; 39-200 Dębica; ul. Żeromskiego 10
e-mail: redakcja@ol.com.pl

W sprawie ofert pracy w urzędzie

Ja się kiedyś tak nająłem na stanowisko które było w urzędzie przygotowane dla kogoś innego, po pół miesiącu zatrudnienia przełożony powiedział: skarg jest cała masa (nikt mnie nie prosił o ustosunkowanie się, ani nie wpłynęła skarga) wszyscy narzekają zwalniam Pana i zatrudnili znajomą. Kto chce się poszarpać z urzędowym przełożonym, a potem być pomiatanym i niedługo zwolnionym zapraszam do zabawy.

Anatol

W sprawie rozbudowy monitoringu

To jest szerzenie chorób umysłowych i eliminacja życia. Ale to co się dzieje w Niemczech i Francji to się nam jeszcze nie śni. Dla mnie miernikiem sytuacji jest ilość rodzin na rowerach wieczorem i ilość ludzi na ulicy i przy domu. Co tu dużo pisać, potrzebne jest automatyczne oświetlenie solarne nocą białe i patrole na zmianę zwykłych ludzi. Podobno niepotrzebne, ale obserwacja i zgłaszanie to atut. Oczywiście kiedyś były umundurowane patrole piesze policji i milicji.

Omega3

W sprawie kapsuły czasu i pomnika Matki Sybiraczki

Uwaga skupia się na pieniądzach, kłótniach i bezsensownych komentarzach. Moje pytanie jest zgoła inne- czy nie warto po prostu skupić się na tym, że ma to być pamiątka dla przyszłych pokoleń, aby nie zapomnieć o naszej wspólnej historii, o setkach tysięcy ludzi, którzy Bogu ducha winni byli zsyłani po prostu na śmierć, a tylko nielicznym udało się stamtąd wrócić... Może warto popatrzeć przez pryzmat historii naszego narodu, a nie tego kto ile dał...

Paw Natt

***

Dębica słynie z kebabów, banków, rond, i oczywiście z pomników, które rosną, jak grzyby po deszczu.

Edyta Górz

75-lecie Zespołu Szkół nr 2 w Dębicy

Zofia Wiktor sprawiła, że polubili język polski

W rozmowach pojawiają się jednak także nazwiska innych nauczycieli Kwiatka.



Robert Chodur jest absolwentem technikum chemicznego z 1986 roku.

Bardzo dobrze czas nauki w ZS nr 2 wspomina mieszkaniec Podgrodzia Paweł Piekarz. Uważa, że jest to jedna z najlepszych szkół w Dębicy. Maturę zdawał w 1996 roku, kiedy kończył technikum elektroniczne. A przygotowywała go do niej także Zofia Wiktor.

– Bardzo wymagająca, ale sprawiedliwa. Potrafiła mnie zarazić sympatią do języka polskiego – uzasadnia Paweł Piekarz.

W pamięć zapadł mu również nauczyciel fizyki, nieżyjący już Zdzisław Ernest. Ten jednak z innego powodu. Na początku lekcji kazał wyciągać karteczki, dawał zadanie do rozwiązania, po czym wychodził na pięć minut... dla podniesienia poziomu.

– Ale każdy i tak dostawał ocenę, na jaką zdaniem profesora zasłużył, jedni trójki, inni piątki – mówi absolwent Kwiatka.

Jego kolega z klasy Dariusz Nicoś z Parkosza wspomina z kolei wychowawcę Jarosława Prusa. Podkreśla, że zawsze można było liczyć na jego pomoc, nikomu nie zaszkodził. O wszystkim można było z nim porozmawiać.

– Zawsze uśmiechnięty i przynajmniej przez naszą klasę bardzo lubiany – przekonuje Dariusz Nicoś.

Kiedy pytanie o najlepiej wspominanego nauczyciela zadaję Robertowi Chodurowi, aktorowi Teatru im. Wandy Siemaszkowej w Rzeszowie, po raz drugi słyszę nazwisko Zofii Wiktor.

– Byłem krnąbrnym uczniem, ale ona dawała mi dużą swobodę interpretacji – zauważa.

Robert Chodur przyznaje, że nie zawsze czytał szkolne lektury, ale nie unikał innych książek, a Zofia Wiktor pozwalała mu do nich nawiązywać. W ten sposób wpływała na rozwój jego osobowości. Często też wykorzystywała jego zdolności recytatorskie i aktorsko-reżyserskie.

Podkreśla, że to dzięki niej również, jest dziś aktorem. Choć technikum chemiczne, które kończył zdaniem matury w 1986 roku, niekoniecznie musiało wskazywać na zrobienie kariery na scenie.

Jan Borek, emerytowany dziś dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Dębicy, w 1969 r. ukończył przyzakładową zasadniczą szkołę zawodową. Z tamtych lat pamięta lekcje z polonistką Teresą Licak.

– Była wymagająca, ale przyjazna uczniom. Miała ogromną wiedzę i potrafiła zaszczepić ją nie tylko tym, dla których język polski nie był trudny – wspomina Jan Borek.

Większego przełomu w jego uczniowskim życiu dokonał jednak Czesław Sulikowski. To on sprawił, że fizyka stała się mu jakimś cudem przyjaznym przedmiotem.

Janusz Grajcar

Parking w budowie

Powstanie 40 miejsc

- Niebawem parking będzie ukończony - mówi starosta Piotr Chęciek.



Po przerwie prace znów ruszyły.

Chodzi o działkę przy ul. Ogrodowej. Tam według planów miały powstać miejsca parkingowe dla nauczycieli Zespołu Szkół Ekonomicznych oraz I Liceum Ogólnokształcącego w Dębicy. Później jednak ze strony burmistrza Mateusza Kutrzeby płynęły sugestie, że być może uda się porozumieć ze starostwem i wybudować tam parking miejski, ogólnodostępny.

Ostatecznie jednak powrócono do pierwszej opcji i będą to miejsca dedykowane dla nauczycieli obu szkół.

– Jeśli miasto będzie miało pieniądze na wybudowanie parkingu piętrowego, gdzie będzie można wydzielić miejsca dla nauczycieli, to wtedy chętnie przekażemy im tę działkę, nawet nieodpłatnie. Ale na zwykły parking naziemny, nie ma możliwości byśmy działkę oddali – podkreśla Piotr Chęciek.

Roboty, które wykonuje firma Transkop mają skończyć się niebawem. Po ich zakończeniu powstanie około 40 miejsc postojowych.

rar

Ogłoszenie
radio leliwa
Dębica
89,2 MHz

eprasa.pl 496f8dca8c

WEEKEND SENIORA

4-5.10.2025

7 KULTURĄ





Sprawdź listę wydarzeń

gov.pl/kultura

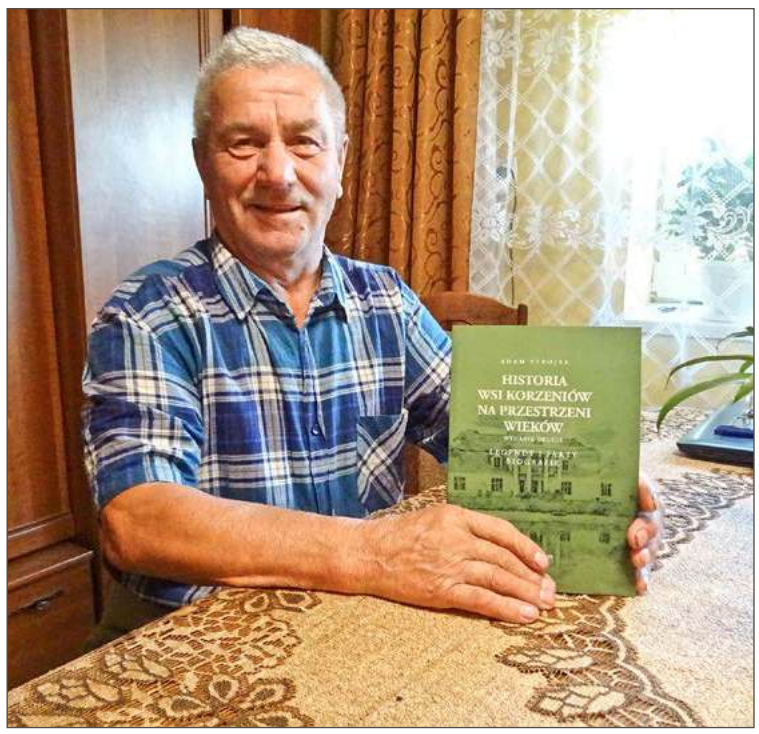
Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

eprasa.pl 496f8dca8c

Historia wsi Korzeniów po raz drugi

Adam Strojek materiały zbierał przez trzy lata

Nowe wydanie książki to nie powielenie pierwszej, ale jej rozwinięcie.



Drugie wydanie Historii wsi Korzeniów Adama Strojka to w większości zupełnie nowe informacje o mieszkańcach i sprawach wsi.

– Rozszerzyłem dwie części formy życia społecznego i biogramy – mówi Adam Strojek.

W pierwszym wydaniu haseł nawiązujących do form życia społecznego było tylko dziesięć, wśród nich choćby OSP Korzeniów i reforma rolna. W drugim jest ich natomiast aż sześćdziesiąt. Autor podkreśla, że są tam zarówno fakty z historii, ale też mity i legendy. Uważa, że nowością będą szczególnie dla młodych czytelników.

– Jest o Klubie Rolnika, kiedy istniał w Korzeniowie, kółku rolniczym. Chciałem wszystko opisać, że to było i co się tam działo – stwierdza Adam Strojek.

Część związana z biogramami została rozszerzona z 60 związanych z Korzeniowem osób do 130. Autor podkreśla, że są to głównie ludzie w jakiś sposób zasłużeni dla tej miejscowości. Dużo jest też jednak nazwisk z czasów wojny, kto był na robotach w Niemczech, kto na Syberii, kto w Armii Krajowej, a kto walczył na froncie.

– Opuściłem natomiast pierwszą część historyczną, żeby się nie powtarzać, bo byłaby publikacja dwa razy grubsza – wyjaśnia.

Adam Strojek przekonuje, że kiedy zbierał materiały do drugiego wydania Historii wsi Korzeniów na przestrzeni wieków, sam był zaskoczony wieloma informacjami, które uzyskał. Spotkał się z ponad 90-letnią kobietą, która poprosiła go o odnalezienie grobu jej ojca, który zginął w czasie wojny.

– Tyle lat żyję, a nie wiedziałem, że Józef Gąsiorek był na wojnie, ale jego grób znalazłem, jest pochowany w Austrii – opowiada.

Adam Strojek jest emerytowanym strażakiem, przez cztery kadencje był radnym gminnym, a przez 18 lat naczelnikiem OSP w Korzeniowie. Poza Historią wsi Korzeniów, której pierwsze wydanie ukazało się w 2020 r., napisał również Prawdziwe życie Franciszka Podrazy. Wydał ją dwa lata później.

Od tamtego czasu pracował nad uzupełnieniem informacji o dziejach i mieszkańcach Korzeniowa. Był do tego zachęcany przez mieszkańców, którzy zwracali się do niego z uwagami, że nie było nic o tym czy innym człowieku, a powinno być.

Efektem jest jego najnowsza pozycja, którą można nabyć bezpośrednio od autora.

Janusz Grajcar

Ogłoszenie



Park i amfiteatr wciąż bez imienia Mistrza

W planach była huczna uroczystość i tłumy gości. Nic z tego nie wyszło.

Pewnie dlatego, że były to plany, jakie z tym wydarzeniem wiązał poprzedni wójt gminy Dębica Stanisław Rokosz. Nadanie imienia Krzysztofa Pendereckiego Parkowi Zdrojowemu i amfiteatrowi w Latoszynie-Zdroju było wszak jego pomysłem. Jak i cała idea przywrócenia znanego w międzywojniu uzdrowiska w gminie Dębica. Rokosz nie ukrywał, że uroczystość nadania imienia słynnego kompozytora, na co wcześniej uzyskał zgodę wdowy po Krzysztofie Pendereckim, zamierza zorganizować w wyjątkowej oprawie i szczególnej randze.

Obecne władze gminy miały inny plan. Związany z I Forum Uzdrowiska Podkarpackie, którego trzeci, ostatni dzień odbywał się właśnie w Latoszynie-Zdroju. Forum to przedsięwzięcie zainicjowane przez włodarzy gmin uzdrowiskowych, którzy chcą wspólnie działać na rzecz promocji ich marki i rozwoju.

– To, że gminy uzdrowiskowe Podkarpacia zawiązały takie porozumienie, uważam za świetną formułę – mówi Agata Wiater, przewodnicząca Rady Gminy Dębica.

W programie spotkania w Latoszynie nadanie patrona parkowi znalazło się jako jedno z kilku wydarzeń. Między wystąpieniem marszałka Władysława Ortyla, który mówił o współpracy podkarpackich uzdrowisk, a przerwą cateringową, zaplanowano pół godziny na nadanie imienia i przemówienie Elżbiety Pendereckiej. Potem jeszcze część muzyczną.

Ostatecznie nadanie imienia zostało zdjęte z programu spotkania.

– Dostałam informację od wójta w sobotę rano, że pani Penderecka przysłała maila, informując o swoim złym samopoczuciu. W tej sytuacji, bez jej udziału, nie było sensu – mówi Agata Wiater.

I dodaje, że ta zmiana to nie rezygnacja z nadania imienia, tylko przesunięcie wydarzenia w czasie.

– Teraz ma to być całodniowa impreza poświęcona tylko osobie patrona – wyjaśnia przewodnicząca.

Trudno sobie wyobrazić, by takie przedsięwzięcie zorganizować na kolanie, więc pewnie w tym roku park swojego patrona się nie doczeka.

Ale cała sprawa ma jeszcze jeden aspekt, jakim była nieobecność Stanisława Rokosza. Były wójt nie dostał na czas zaproszenia na forum, ani nawet na część odbywającą się w Latoszynie-Zdroju. Zanim zostało wrzucone do jego skrzynki pocztowej, wyjechał na wakacje.

– W czwartek do godz. 10 nic nie było – opowiada Rokosz.

Zaproszenie pojawiło się w skrzynce, kiedy był już w Hiszpanii. Nie kryje, że taki sposób jego dostarczenia, a przede wszystkim termin, w jakim zostało to zrobione – dwa dni przed imprezą – uważa za poniżające.

Rokosz nie robi tajemnicy także z tego, że rozmawiał z Elżbietą Penderecką i poinformował ją, że nadanie imienia jej męża zostało sprowadzone do wydarzenia towarzyszącego, a nie – jak wcześniej było z nią ustalone – samodzielnej imprezy o właściwej randze.

– Uzgadnialiśmy to wspólnie, wiem, że pani Penderecka jest bardzo czuła na tym punkcie. I słusznie – podkreśla Rokosz.

Zanim stało się jasne, że nadanie imienia parkowi i amfiteatrowi nie dojdzie do skutku, władze gminy do udziału w spotkaniu zapraszały mieszkańców.

– Zapraszamy wszystkich mieszkańców i gości do udziału w I Forum Uzdrowiska Podkarpackie w Latoszynie-Zdroju – czytamy na facebookowym profilu gminy.

Okazuje się jednak, że zaproszenie nie dotyczyło wszystkich mieszkańców.

– Nie wpuszczono mnie, a ja chciałam pokazać prawdę – twierdzi Grażyna Zapał, która w Latoszynie-Zdroju miała się stawić z transparentami o treści: Rokosz i inicjatorzy pominięci przez władze oraz Stanisław Rokosz twórca uzdrowiska bez zaproszenia.

Nie dało się nie zauważyć, że frekwencja w uzdrowisku była niewielka, a szkoda, bo i zaproszeni goście, i poruszane podczas wykładów tematy były ciekawe i mogły zainteresować publiczność. Podobnie jak występy artystyczne, ustawione na wysokim poziomie. Zabrakło nagłośnienia imprezy.

(nan)



Pomysł by nadać obiektom w uzdrowisku imię Krzysztofa Pendereckiego wyszedł od Stanisława Rokosza.

eprasa.pl 496f8dca8c

Życiowy sukces Grzegorza Markowicza

Ironman zaliczony. I to jak!

Dla mieszkańca Czarnej był to debiut na tak długim dystansie.



Grzegorz Markowicz (pierwszy z lewej) stanął na podium MP w Triathlonie w kategorii 60-64 lata.

I może być z niego w pełni zadowolony. Wśród 370 zawodników startujących w Castle Triathlon w Malborku, czyli zawodach mających rangę mistrzostw Polski, Grzegorz Markowicz był 231. Zdecydowanie lepiej jego pozycja wygląda w kategorii wiekowej, w której startował (60-64 lata). Zajął drugie miejsce wśród dziesięciu śmiałków, którzy przystąpili do rywalizacji i zdobył srebrny medal.

– Zawody te odbywają się w pięknej scenerii, tuż przy zamku – opowiada Grzegorz Markowicz.

Pobudkę miał o czwartej rano, o szóstej przy dźwiękach dawnego hymnu Polski Bogurodzicy wchodził już do Nogatu. To w nim musiał pokonać cztery pętle po ponad 900 m, bo w ironmanie dystans do przepłynięcia wynosi 3 800 m. Zrobił to w 1:24:08.

Wtedy mógł przesiąść się na rower, by przejechać 180 km. Zajęło mu to 6:33:44. Po już i tak morderczym wysiłku czekał go jeszcze maraton, czyli ponad 42 km biegu. Zaliczył go w 4:31:39. Łączny czas miał więc 12 h 41 min. Zwycięzca z tej kategorii wiekowej Leszek Błasiak był od niego szybszy o 40 minut.

Dla Grzegorza Markowicza najważniejsze było jednak dotarcie do mety. Do ukończenia ironmana przygotowywał się od trzech lat. Pierwszy raz sprawdził się na 1/8 dystansu w Chotowej. Później zaliczył 1/4, a w czerwcu tego roku 1/2 podczas zawodów w Gdańsku. Tam również był drugi w swojej grupie wiekowej (5:53:32).

– Od początku dążyłem do tego, żeby zrobić długi dystans, ale wiedziałem, że muszę do tego dochodzić po szczeblach, żeby nie zrobić krzywdy organizmowi – tłumaczy.

Przygotowania prowadził konsekwentnie, nie było, że dziś pada, więc nie biega. To przyniosło skutek. A Grzegorz Markowicz zapewnia, że to nie jest jego ostatni start.

Janusz Grajcar

Sprawcy chyba się przestraszyli

Dariusz Tomasiewicz, sołtys Żdżar, używa do określenia tego zjawiska słowa plaga.

– W naszej miejscowości coś takiego zdarzyło się po raz pierwszy, ale wiem, że jest to plaga obecnych czasów – mówi szef Rady Sołeckiej.

W ubiegłym tygodniu bazgroły pojawiły się w kilku miejscach, które uznawane są za wizytówkę Żdżar. Napisy oszpeciły front budynku szkoły podstawowej. Zmalowana została wiata na przystanku autobusowym koło Wiejskiego Centrum Kultury. Domorośli artyści nie oszczędzili też tej, która osłania ławkę rezerwowych gospodarzy na stadionie Dęba Żdżary.

– Mamy podejrzenie, kto to zrobił i sądzimy, że to są miejscowi – stwierdza Dariusz Tomasiewicz.

O tym, że są one w pełni uzasadnione świadczy jeden fakt. W niedzielę po południu na stronie FB Sołectwo Żdżary pojawił się post o dokonanych zniszczeniach. Jego autorzy napisali, że dają sprawcom dwa dni na usunięcie gryzmołów ze wszystkich obiektów. I te z ławki rezerwowych już zniknęły.

Niestety, użycie rozpuszczalnika uszkodziło płytę pleksi i będzie prawdopodobnie konieczna jej wymiana. To okaże się po dokładniejszym jej oglądnięciu.

JAG

W niedzielę na Rynku w Pilźnie zbierać będą na samochód dla Mai Olszewskiej

21 września odbywać się tam będzie Charytatywny Sprint o Puchar Burmistrza Pilzna.



Nowy samochód pozwoli Mai podróżować w godnych warunkach.

8-letnia Maja Olszewska z Czarnej cierpi na Zespół Lennoxa-Gastauta. Maja urodziła się z poważnymi wadami mózgowia, gładkomózgowiem i szerokozakrętowością. Zmaga się z padaczką lekooporną, nie mówi, nie chodzi, nawet samodzielne siedzenie sprawia jej trudność. Na co dzień funkcjonuje dzięki specjalistycznemu wózkowi.

Samochód, którym dysponują rodzice Mai, jest za mały, złożony wózek się w nim nie mieści, a fotelik jest już zbyt ciasny. Dlatego właśnie zbierają pieniądze na wkład własny potrzebny przy dofinansowaniu na zakup samochodu przystosowanego do przewozu dzieci z niepełnosprawnością.

Tata Mai to aktywny członek Automobilklubu Stomil w Dębicy, którego klubowi koledzy, we współpracy ze stowarzyszeniem Czarne Gryfy z Czarnej, postanowili zorganizować wydarzenie, dzięki któremu chcą pomóc w zbiórce potrzebnych pieniędzy.

Uczestnicy charytatywnego rajdu najpierw wezmą udział w przejeździe, który prowadził będzie na Górę Magę, a następnie spotkają się na Rynku w Pilźnie.

– Samochody rajdowe zbierać się tam będą już od godziny 7:00, więc jeśli ktoś będzie chciał je zobaczyć, to może przyjść wcześniej. Sam rajd wystartuje o 10:30, a wszystkie atrakcje dostępne będą od godziny 11:00 – mówi Bartłomiej Dziurzyński, prezes AK Stomil.

Na miejscu zobaczyć będzie można klasyczne samochody i motocykle prezentowane przez dębickich Gryfitów i grupę Pojazdy Zabytkowe Dębica. Na głodnych czekać będzie strefa gastronomiczna z foodtrackami serwującymi lokalne przysmaki, a na dzieci dmuchańce i animacje w strefie rodzinnej. Wielu zainteresować może symulator jazdy i symulator dachowania, z których będzie można tam skorzystać.

Impreza, jak zapowiadają organizatorzy, potrwa do godz. 17:00, a całkowity dochód z niej przeznaczony zostanie na zakup samochodu dla Mai. Cel ten wesprzeć można również wpłacając pieniądze na zbiórkę dostępną pod adresem: https://www.siepomaga.pl/pomoc-mai-olszewskiej.

tra

Nie zastawiaj wyjazdu z remizy

Apelują o to strażacy z jednostki OSP w Łękach Górnych, prosząc przy okazji o rozwagę i rozsądek.

Jako przykład takiego nieodpowiedzialnego zachowania kierowcy podają sytuację z Magnuszewa w powiecie kozienickim, gdzie samochód pozostawiony przed bramą remizy OSP opóźnił wyjazd strażaków do akcji ratunkowej, w wyniku czego 35-letni mężczyzna, który topił się w stawie, zmarł.

Jednocześnie na swój profil na facebooku wrzucili zdjęcie czarnego bmw, którego kierowca 2 września pozostawił je na 18 minut przed bramą wyjazdową z ich remizy. Mimo tego, że parking wokół niej to około 550 m^2 powierzchni.

– Prosimy o rozwagę i racjonalne pozostawienie pojazdu w okolicach budynku. Przypominamy też, że w obrębie bram wyjazdowych obowiązuje całkowity zakaz pozostawiania pojazdów – piszą ochotnicy z Łęk.

tra

Ogłoszenie własne wydawcy

OGŁOSZENIA DROBNE
od 6 zł
Praca • Nieruchomości • Usługi
Motoryzacyjne • Medyczne
Turystyczne i inne
www.debica24.eu/ogloszenia

eprasa.pl 496f8dca8c

Burmistrz wyjaśnia powód takiej decyzji

To już fakt. Śmieci będą droższe

Dziewiątka radnych podniosła rękę za podwyżkami opłat.



Jak podkreśla burmistrz Zbigniew Kowalski (z lewej) jednym z powodów jest również ośmioprocentowa podwyżka za odbiór odpadów, którą wprowadziło Przedsiębiorstwo Gospodarowania Odpadami w Paszczynie.

Burmistrz Zbigniew Kowalski podczas ostatniego posiedzenia Rady Miejskiej w Brzostku tłumaczył tę decyzję m.in. coraz większą ilością śmieci, które produkują mieszkańcy.

– Do lipca wyprodukowaliśmy 93 tony więcej śmieci względem tego samego okresu poprzedniego roku. Spodziewamy się, że na koniec roku będzie to około 150 ton więcej, niż w 2024 roku – wyjaśniał włodarz.

To jednak nie jedyny powód podwyżek. Przeanalizowane zostały wpływy i wydatki w systemie śmieciowym i okazało się, że budżet się nie spina. Żeby miasto wyszło na zero potrzebna byłaby podwyżka do kwoty 34 zł miesięcznie od osoby i 32 zł w przypadku, kiedy gospodarstwo posiada kompostownik. I taką też podwyżkę proponował radny Marcin Sas.

Władze jednak zdecydowały inaczej i od października mieszkańcy będą płacić 30 i 29 zł z kompostownikiem.

Tym samym samorząd do systemu będzie musiał dopłacić tylko w tym roku 450 tys. zł. To nie jest dobra wiadomość dla mieszkańców, bo może oznaczać kolejne podwyżki i to w nieodległej przyszłości. Ustalenie wysokości opłaty na poziomie 34/32 zł pozwoliłoby utrzymać te ceny przez dłuższy czas.

Za podwyżką zagłosowali Paweł Hipszer, Mariusz Kędzior, Jerzy Kmiecik, Agnieszka Maduzia, Piotr Mroczek, Małgorzata Nykiel, Teresa Radelczuk, Józef Raś i Bogdan Stanek. Przeciwni byli Marcin Sas oraz Andrzej Woźniak, z kolei Ryszard Hajec, Karolina Musiał i Zofia Roś nie brali udziału w posiedzeniu rady.

– Nikt z nas nie lubi podwyżek. Czasami jednak stajemy przed trudnymi decyzjami i musimy wziąć za nie odpowiedzialność – wyjaśnia burmistrz.

Grzegorz Król

Nie wszystkim pomysł się spodobał

Miała mieć ok. 30 metrów wysokości, ale ostatecznie nie powstanie.

A przynajmniej nie w tym miejscu, w którym wieżę widokową planowały wybudować władze gminy Brzostek. O tej inwestycji mówił jeszcze poprzedni wiceburmistrz Barłomiej Skórski. Obiekt turystyczny miał stanąć Na Działach w Januszkowicach, skąd rozpościera się przepiękna panorama. W sprzyjających warunkach można dostrzec stamtąd także Tatry.

Oprócz wieży miał tam również powstać plac zabaw, niewielki parking, ławki i oczywiście kosze na śmieci. Na wieży miała zostać zamontowana tablica z opisem szczytów, które z niej widać. Wszystko jednak jest już nieaktualne, o czym poinformował burmistrz Zbigniew Kowalski.

– Według mnie super sprawa, ale nie wszystkim ten pomysł się podoba – wyjaśnia.

Protestował jeden z mieszkańców, którego posesja sąsiaduje z gminną działką, na której obiekt miał być wybudowany.

Jednak władze gminy pomysłu zupełnie nie zarzucają. Burmistrz będzie chciał, by wieża powstała w innym miejscu.

– Mamy jeszcze kilka swoich działek – wyjaśnia.

rar

Jodłowskie liceum świętowało jubileusz 80-lecia istnienia

- Głównym celem jest utrzymanie poziomu - mówi Teresa Połoska.



Uczniowie szkoły zadbali o to, by to było wyjątkowe wydarzenie. Fot. LO Jodłowa.

W ten sposób dyrektor Liceum Ogólnokształcącego w Jodłowej odpowiada na pytanie, jakie ma plany na najbliższe lata.

– Chcielibyśmy, żeby ten poziom był taki sam, a nawet lepszy, żeby uczniowie ładnie zdawali matury – dodaje Teresa Połoska.

Podczas jubileuszu LO nie zabrało gości, którzy w pozytywny sposób wypowiadali się o szkole w Jodłowej. Szkole, której przyszłość jeszcze kilka lat temu nie była pewna.

Podczas jubileuszu obecny był m.in. starosta Piotr Chęciek.

– Obiecał nam, że szkoły nie będzie likwidował – nie kryje zadowolenia dyrektorka.

Pierwszym dyrektorem LO w Jodłowej był do 1950 roku Czesław Wojewoda, a kolejnymi: Antoni Wójcik (1956), Jan Gil (1956-1961), Jarosław Dryla (1961–1976), Michał Stój (1976-1981), Andrzej Nowak (1981-1992), Anna Jońca (1992–1995), Krystyna Salach (1995–2005 i Ewa Grzyb (2005–2016). Pierwotnie lekcje odbywały się m.in. w poniemieckim baraku, przywiezionym z Koźla na Opolszczyźnie, a budowę obecnego budynku rozpoczęto w 1968 roku. Rok później pierwsi uczniowie mogli już z niego korzystać.

rar

Dwa dofinansowania dla gminy

Na książki i pływanie

5,7 tys. zł otrzymała gmina Jodłowa z Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa.

Pieniądze przekazała Biblioteka Narodowa w Warszawie, a przeznaczone mogą być na zakup nowości wydawniczych, z których niebawem będą mogli korzystać mieszkańcy.

Wkład własny w tym przypadku wynosi 8,5 tys. zł.

Z kolei z Lokalnej Grupy Działania Liwocz do Jodłowej trafiło 91,8 tys. zł na zajęcia nauki pływania dla dzieci i młodzieży. Z zajęć, które prowadzone będą na basenie w Dębicy będzie mogło skorzystać 90 osób. W tym przypadku dofinansowanie wynosi 100 procent.

rar

Strażacy nie z Brzostku, ale z Siedlisk-Bogusz

W artykule Bohaterami się nie czują opublikowanym przed tygodniem doszło do pomyłki.

Karol Staniszewski, trener drużyny Brzostowianki, i Łukasz Stanek, który gra w tej ekipie, uczestniczyli w akcji udzielania pierwszej pomocy kibicowi Lechii Sędziszów, który zasłabł w trakcie meczu.

Obaj są druhami OSP w Siedlikach-Bogusz, a nie OSP Brzostek, jak podałem. Za pomyłkę bardzo przepraszam.

Janusz Grajcar

Ogłoszenie własne wydawcy

debica 24
Pobierz apkę
Google Play (wersja Android)
Bezpłatna aplikacja już w sklepach:
App Store (wersja iOS)
Wszystko pod ręką:
- najnowsze informacje
- ogłoszenia drobne
- blogerzy
- co, gdzie, kiedy?

eprasa.pl 496f8dca8c

Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży

Przy parafii Miłosierdzia Bożego w Dębicy od 30 lat

Jubileuszowe obchody zaplanowane zostały na niedzielę 21 września.



Członkowie KSM w wystawianych spektaklach przybliżają widzom mniej znane historie z Biblii.

KSM przy parafii Miłosierdzia Bożego w Dębicy zaczął oficjalnie funkcjonować po zebraniu założycielskim, które zwołane zostało na 8 września 1995 r. Udział wzięło w nim aż 119 osób. Pierwszym prezesem wybrany został Krzysztof Filarski, a jego zastępczynią była Monika Wal. Asystentem kościelnym został ks. Grzegorz Skorupa.

Grupa działała przez cały czas, choć nie zawsze w pełni formalnie. Oficjalnie oddział został zawieszony decyzją Zarządu Diecezjalnego KSM w 2017 roku. W praktyce jednak jako statutowy nie funkcjonował już kilka lat wcześniej. W biurze w Tarnowie ostatnie sprawozdanie roczne jest za 2007 rok.

W okresie od 2008 do 2021 w dokumentach diecezjalnych nie ma żadnych wzmianek o wyborach do zarządu. Pierwszym prezesem po reaktywacji oddziału był od 2021 r. Maksymilian Czaja. Po nim wybrana została Justyna Hadała, a obecną szefową jest Liliana Ostrowska.

– Bycie członkiem Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży daje mi poczucie sensu i przynależności – zauważa Liliana Ostrowska.

Dzięki uczestnictwu w nim pokonała lęki społeczne, uczy się budować relacje i zdobywa umiejętności potrzebne w dorosłym życiu. To tu może odkrywać swoje talenty, słabe i mocne strony, a także lepiej poznawać siebie. Każde zdobyte przez nią doświadczenie przybliża ją zarówno do drugiego człowieka, jak i do Boga. KSM uczy ją życia w codzienności, ale też przypomina, jak ważne jest bycie Gotów!

To słowo to uroczyste przyrzeczenie, które jest wyrazem gotowości członka do służby Bogu, Kościołowi i Ojczyźnie poprzez pracę nad sobą i czynienie dobra innym.

Gabriela Kmieć do KSM należy od czterech lat. Podkreśla, że przynależność do stowarzyszenia otworzyła ją na innych.

– Poznałam tu niesamowitych ludzi, których teraz mogę nazwać moją drugą rodziną, mówię to całkowicie szczerze – zapewnia.

Zwraca też uwagę na aspekty praktyczne. To dzięki członkostwu w tym stowarzyszeniu nauczyła się, jak zorganizować jakieś wydarzenie czy też wyjazd, ale i odpowiedzialności.

– Jestem bardzo wdzięczna, że mogę tu być, razem z tymi ludźmi na chwałę Pana – podkreśla Gabriela Kmieć.

W ostatnich czterech latach o tej grupie młodzieżowej było szczególnie głośno dzięki regularnie wystawianym spektaklom teatralnym. Po Operacji Pactum, która zwieńczyła poprzedni trzyczęściowy cykl, wiadomo już, że młodzież od lipca pracuje nad kolejną sztuką. Zobaczyć będzie ją można już wkrótce. Data premiery ma zostać ogłoszona podczas obchodów jubileuszowych.

Janusz Grajcar

Dla seniorów i nie tylko

O zagrożeniach, na które są narażone starsze osoby, będzie mowa podczas warsztatów.

Zaprasza na nie stowarzyszenie Teraz Dębica i Parafialna Rada Duszpasterska. Spotkanie odbędzie się w czwartek 18 września w godz. 9:30-11:30 w sali widowiskowej w dolnym kościele Miłosierdzia Bożego w Dębicy.

W programie będą wykład i warsztaty edukacyjne dla uczestników projektu, współfinansowanego z budżetu Powiatu Dębickiego, pt. Aktywni, Zdrowi, Zintegrowani – Edukacja i Aktywizacja seniorów Powiatu Dębickiego. Ale mogą w nich wziąć udział wszyscy zainteresowani tą tematyką.

Magdalena Stasiak z Powiatowej Komendy Policji w Dębicy z Zespołu Profilaktyki Społecznej i Patologii będzie radzić: Jak się nie dać oszukać (zmanipulować) we współczesnym świecie.

JAG

Droga Krzyżowa w plenerze

To nabożeństwo z przesłaniem

Jego tematyka nawiązywać będzie do 80. rocznicy zakończenia II wojny światowej.



W tym nabożeństwie uczestniczą nie tylko wierni z dekanatu Pustków.

Organizatorzy przygotowali na Drogę Krzyżową po terenie Góry Śmierci rozważania oparte na nauczaniu św. Jana Pawła II. Ich motywem przewodnim będą słowa wypowiedziane przez papieża Polaka przy okazji jednej z rocznic wybuchu II wojny światowej: Nigdy więcej wojny! To pokój, pokój musi kierować losami narodów i całej ludzkości.

Nabożeństwo w plenerze zakończone zostanie gawędą historyczną związaną tematycznie z 80. rocznicą zakończenia wojny. A po zejściu z Góry Śmierci uczestnicy będą mieli możliwość bezpłatnego zwiedzania wystaw stałych i czasowych Ekspozycji Historyczno-Dydaktycznej.

– Przypominamy kandydatom do bierzmowania z klas siódmych i ósmych, że dla nich nabożeństwo to jest obowiązkowe w ramach formacji przed bierzmowaniem. Zapraszamy do modlitwy i oddania hołdu tysiącom pomordowanych w tym tragicznym miejscu – apeluje ks. Mariusz Maziarka, proboszcz parafii Narodzenia św. Jana Chrzciciela w Brzeźnicy.

Droga Krzyżowa na Górę Śmierci rozpocznie się w piątek 19 września o godz. 17:00 przy Ekspozycji Dydaktyczno-Historycznej.

JAG

KRONIKA

ŚRODOWE WIFI DO NIEBA
Pod takim hasłem będą odbywać się w tym roku szkolnym Spotkania dla Młodych w Dębicy, organizowane przez siostry służebniczki. Udział w nich mogą brać uczniowie szkół średnich i studenci. Pierwsze już 24 września o godz. 18:00 w domu generalnym przy ul. Bojanowskiego 8.

O ZDROWIE DLA KACPRA
Caritas z parafii św. Stanisława BM w Jodłowej organizuje w niedzielę 21 września zbiórkę na leczenia Kacpra Wala. Nastolatek walczy z chłoniakiem, jest po operacji i kilku cyklach chemii. Wspólnota chce wesprzeć jego rodzinę w walce z chorobą. Za powrót Kacpra do zdrowia została odprawiona msza św. w Sanktuarium Dzieciątka Jezus.

KOŚCIÓŁ DLA ZABIEGANYCH
W piątek 19 września o godz. 20:00 rozpocznie się w kościele św. Jadwigi w Dębicy kolejne spotkanie z cyklu Kościół dla zabieganych. W programie będą: konferencja i modlitewne uwielbienie przed Chrystusem obecnym w Najświętszym Sakramencie. Duszpasterze zapraszają wszystkich zabieganych do wspólnej modlitwy.

OCALMY OD ZAPOMNIENIA
W niedzielę 21 września odbędzie się dziewiąta edycja wystawy Ocalmy od zapomnienia. Poświęcona będzie ks. Alojzemu Franciszkowi Nosalowi. Początek o godz. 16:00 w Domu Parafialnym wspólnoty NSPJ w Dębicy-Latoszynie. Wykład pt. Ks. prof. Alojzy Franciszek Nosal – kapłan, społecznik, naukowiec, człowiek o szczodrym sercu, wygłosi Zbigniew Drzymała.

WIECZYSTA ADORACJA
Na stronie internetowej parafii Miłosierdzia Bożego w Dębicy (debicamilosierdzia.parafialnastrona.pl) została uruchomiona nowa podstrona: Wieczysta adoracja. Znajduje się tam szczegółowy opis tej formy modlitwy oraz praktyczne informacje dotyczące zapisów. Osoby, które mogą podjąć się adoracji, powinny zapoznać się z jej treścią.

ZBIERZE SIĘ GRUPA 13
W niedzielę 21 września w parafii Narodzenia św. Jana Chrzciciela w Brzeźnicy odbędzie się spotkanie popielgrzymkowe grupy nr 13 św. Dominika Savio. Do udziału w nim zapraszani są też ci, którzy w tym roku nie mogli pielgrzymować. Rozpoczęcie mszą św. o godz. 15:00 w kościele, a dalsza część spotkania w ogrodzie parafialnym.

ODPUSTY PARAFIALNE
Na uroczystości odpustowe w niedzielę 21 września zaprasza parafia Krzyża Św. w Dębicy. Suma, która rozpocznie się o godz. 11:30, będzie okazją do świętowania 25-lecia kapłaństwa trzech księży: ks. Roberta Grocha, ks. Leszka Grębskiego i ks. Macieja Sidora. Wierni z Pustkowa uczczą tego samego dnia MB Saletyńską. Sumę o godz. 11:00 odprawi i homilię wygłosi ks. Krzysztof Orzeł, proboszcz z Przecławia.

eprasa.pl 496f8dca8c

Wypełnił całą galerię

Nie po raz pierwszy, ani nie ostatni

Fantomy, komety... - taki tytuł nosi wystawa malarstwa Grzegorza Wnęka w Galerii Sztuki MOK w Dębicy.

– Może się wytłumaczę z tytułu. Bo fantomy to można oczywiście różnie interpretować, ale bardziej mi chodziło, że są to obrazy wyobrażone. Być może niektóre elementy są wzięte z rzeczywistości, właściwie każdy obraz ma jakieś niuanse, które są jak gdyby z rzeczywistości wyjęte, natomiast same w sobie są jakimś wyobrażonym przedstawieniem. Zupełnie odrębnym – tłumaczył autor podczas wernisażu w Galerii Sztuki Miejskiego Ośrodka Kultury.

Tytułowe komety natomiast, to jego najnowszy cykl, nad którym obecnie pracuje.

Malarstwo Grzegorza Wnęka, od lat dziewięćdziesiątych związanego z krakowską Akademią Sztuk Pięknych, wypełnia wszystkie sale przy Akademickiej 8. Na wystawę składa się kilkadziesiąt prac, jak podkreśla Ryszard Kucab, szef galerii, bardzo charakterystycznych.

– Jeśli ktoś miał kiedykolwiek kontakt z obrazami artysty, to na pewno rozpozna je. W zdecydowanej większości to kompozycje figuratywne, więc można by powiedzieć wpisujące się w taki nurt vanitas – marność – przekonuje.

Podkreśla też, że jest ono charakterystyczne pod wieloma względami, nie tylko podejmowanego tematu, ale i artystycznych środków wyrazu. Bardzo ekspresyjne.

Dębiczanie prace Grzegorza Wnęka mają okazję oglądać nie po raz pierwszy i jak się okazuje, nie ostatni. Artysta gościł bowiem przy Akademickiej 8 w maju zeszłego roku na wystawie zbiorowej inspirowanej twórczością Wisławy Szymborskiej. Powróci natomiast na tej, która będzie pokazywana w październiku, a związana będzie z projektem Broken Forest, o którym więcej jeszcze napiszemy.

Tomasz Ratuszniak



Grzegorz Wnęk (z prawej) w rozmowie z Grzegorzem Koziołem w Galerii Sztuki MOK.

Kino Śnieżka

Dębica, ul. Bojanowskiego 18

NIESAMOWITE PRZYGODY SKARPETEK - Premiera
16, 17.09, godz. 16:00
2D dubbing, animowany, 2025, Polska, Portugalia, 55 min. od 5 lat, bilety: 17 zł, 15 zł - ulg
Wielki powrót skarpetek! Razem z nimi przebiegniemy cały świat, podbijemy Hollywood i sceny teatrów oraz zostaniemy prawdziwymi herosami!

TEŚCIOWIE 3 - Premiera
16, 17, 19, 21.09, godz. 17:30, 19:30,
2D PL, komedia, 2025, Polska, 90 min, od 15 lat, bilety: 17 zł, 15 zł - ulg
W trzeciej części komediowego hitu „Teściowie" ponownie spotykamy się z rodziną, która tym razem zjeżdża się do spokojnego ośrodka na prowincji na chrzciny.

SZKOŁA MAGICZNYCH ZWIERZĄT 3
19, 21.09, godz. 15:30
2D dubbing, przygodowy, familijny, 2024, Niemcy, 105 min., od 6 lat, bilety: 17 zł, 15 zł - ulg
W magicznej szkole Winterstein Ida i jej przyjaciele, z pomocą nowych, mówiących ludzkim głosem zwierzaków, muszą wybrać między ratowaniem lasu a pogonią za zasięgami i internetową sławą.

LILLY I KANGUREK - Poranek z Tatą
21.09, godz. 10:00
2D dubbing, familijny, 2025, Australia, 107 min, od 6 lat, bilety: 17 zł, 15 zł - ulg
Lilly to mieszkająca w Australii, bystra i kochająca naturę 11-latka, która dzięki pasji swojego ojca zafascynowała się zdumiewającym życiem okolicznych kangurów.

Kino Radość

Dębica, ul. Lisa 3

BILETY:	2D		3D	
PT-NIEDZ	20 zł	18 zł ulg.	22 zł	20 zł ulg.
WT-CZW	18 zł	16 zł ulg.	18 zł	16 zł ulg.

NIESAMOWITE PRZYGODY SKARPETEK 2. SKARPETKI GÓRĄ!
17, 18.09, godz. 16:00
2D dubbing, prod. Polska / 2025 / 55 min. animacja, dla dzieci /od lat – 5
Wielki powrót skarpetek! Razem z nimi przebiegniemy cały świat, podbijemy Hollywood i sceny teatrów oraz zostaniemy prawdziwymi herosami!

NOWE OPOWIEŚCI FRANKA
16.09, godz. 15:30
3D dubbing, prod. USA, Kanada, Australia /129 min. akcja, sci-fi / 2025 / od lat – 13
Wakacje Franza w Wiedniu zaczynają się źle, ponieważ jego dwaj najlepsi przyjaciele przestali ze sobą rozmawiać. Śledztwo i pełna przygód pogoń za złodziejem w okolicy sprawiają, że znowu się jednoczą.

TEŚCIOWIE 3 - PREMIERA
19, 21.09, godz 18:00, 20:00
17, 18.09, godz. 17:30 19:30
23, 24, 25.09, godz. 19:45
2D, prod. Polska / 2025 komedia / 89 min / od lat – 15
W trzeciej części komediowego hitu „Teściowie" ponownie spotykamy się z rodziną, która tym razem zjeżdża się do spokojnego ośrodka na prowincji na chrzciny.

SKRZAT. NOWY POCZĄTEK - Premiera
19, 21, 23, 24, 25.09, godz. 15:15
26, 27, 28, 30.09, godz. 17:30
2D, prod. Polska, Czechy / 100 min. familijny / 2025/ od lat – 7
Hania próbuje odzyskać skradzioną rodzinną pamiątkę. Aby tego dokonać, musi udowodnić istnienie skrzatów.

TRIUMF SERCA
23, 24, 25.09, godz. 17:15
2D napisy, prod. Polska, USA / 2025 dramat, biograficzny, religijny/ 118 min / od lat – 15
U progu końca świata Marty i Felicia próbują odbudować swoją relację i odkryć kim jest Chuck Krantz, którego uśmiechniętą twarz widzą na wszechobecnych billboardach.

Bohaterem Tadeusz Bór-Komorowski

Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna zaprasza dzieci i młodzież do udziału w konkursie.

Składał się on będzie z dwóch kategorii: literackiej i plastycznej. Obie poświęcone będą gen. Tadeuszowi Borowi-Komorowskiemu, patronowi roku 2025 w Dębicy i Naczelnemu Wodzowi Polskich Sił Zbrojnych. Konkurs adresowany jest do uczniów szkół podstawowych z klas IV-VIII oraz szkół ponadpodstawowych.

Ci, którzy wybiorą kategorię literacką, będą mieć za zadanie napisać opowiadania, esej, wiersz lub wspomnienie inspirowane życiem i działalnością Bora-Komorowskiego. W kategorii plastycznej trzeba będzie wykonać pracę w dowolnej technice (rysunek, malarstwo, kolaż, grafika komputerowa, komiks) nawiązującą do nazwy konkursu: Z Dębicy ku Niepodległej Polsce. Tadeusz Bór-Komorowski w służbie Ojczyźnie.

Czas na zgłoszenia prac będzie do czwartku 25 września. Laureaci otrzymają dyplomy, nagrody rzeczowe oraz możliwość publikacji prac literackich na stronie internetowej i w mediach społecznościowych biblioteki. Najciekawsze prace plastyczne zostaną zaprezentowane na wystawie pokonkursowej. Regulamin i kartę zgłoszenia znaleźć można na: mbpdebica.eu.

iw

Ogłoszenie

DOCIEPLENIA - ELEWACJE typu SIDING
WYKONAWSTWO, MATERIAŁY - WOJCIECH MICEK
PODSUFITKI
antracyt, grafit, brąz, krem, biały
złoty dąb, winchester, orzech
BORYSZEW
SIDING
PANELE PCV
Dębica ul.Tysiąclecia 21 tel/fax.14 6703746 kom 501 477174
micekw@gmail.com docieplenia-debica.pl

MET-CHEM®
ZAKŁADY METALOWO - CHEMICZNE
„MET-CHEM" Zakłady Metalowo-Chemiczne
Świerczek Halina
39-220 Pilzno; ul. 3 Maja 178
W związku z dynamicznym rozwojem firmy
POSZUKUJE KANDYDATÓW NA STANOWISKA
SPAWACZ MAG 135
Wymagania:
• doświadczenie na stanowisku min. 3 lata
• aktualne uprawnienia spawalnicze metodą MAG 135 – mile widziane
• umiejętność czytania dokumentacji technicznej
OPERATOR OBRABIAREK CNC
Opis stanowiska:
• obsługa obrabiarek sterowanych numerycznie maszyny wielkogabarytowe (wytaczarki, bramowe)
Wymagania:
• doświadczenie na stanowisku: wymagane
• znajomość rysunku technicznego
Oferujemy:
• stałe zatrudnienie na podstawie umowy o pracę
• elastyczne formy zatrudnienia
• atrakcyjne wynagrodzenie (na poziomie innych krajów UE)
• realną możliwość rozwoju zawodowego oraz podnoszenia kwalifikacji
Zainteresowane osoby prosimy o nadsyłanie aplikacji zawierających CV na adres mail: kadry@met-chem.eu ,
lub kontakt telefoniczny pod nr telefonu:14/670 90 31
Jeżeli będziemy zainteresowani nadesłaną aplikacją, odpowiemy telefonicznie lub mailowo.

Reklama
Wypożyczalnia przyczep, skup złomu
w Głowaczowej
zaprasza firma Tomex Tomasz Czapla
Rewelacyjne ceny wynajmu przyczep i skupu złomu.
Usługa ważenia - waga do 30 ton.
Tel. 508 461 117

eprasa.pl 496f8dca8c

25-lecie dębickich oper i 45 lat Pawła Adamka w Dębicy

Takiego fortelu nie mógł się spodziewać

Ale trzeba też przyznać, że Paweł Adamek zasłużył sobie na niego jak nikt inny.

Twórca dębickich oper miał w ostatnią sobotę jak zwykle pojawić się o godz. 16:00 w Szkole Podstawowej nr 3, gdzie odbywać się miała próba orkiestry, którą prowadzi. Tym razem jednak muzycy poprosili, by przenieść ją na godz. 17:00. Tyle tylko, że nie planowali nawet tam przyjść.

– Za to będzie córka z garniturem i samochód, który zawiezie go do Domu Kultury Mors – zdradziła na kilka dni przed tym wydarzeniem Agnieszka Ordyna, wiceprezeska Dębickiego Towarzystwa Muzyczno-Śpiewaczego, którego Paweł Adamek jest prezesem.

I rzeczywiście tak było. Ten nie wiedział jednak, że w domu kultury prócz muzyków czeka go jeszcze cała sala gości. O tym jak skomplikowana jest to intryga zdradził ze sceny Jakub Bulzak, reżyser jego oper, a prywatnie siostrzeniec.

– Pod szkołą już jest samochód, zabytkowa Syrena, którą zostanie przywieziony. Już pod szkołą powinna być jego córka, czyli Maja Adamek, która ma ze sobą wszystkie rekwizyty niezbędne, czyli koszulę, garnitur, buty itd. Ma go ubrać w te rzeczy i powiedzieć, żeby z nią nie dyskutował, tylko dał się zaprosić na niespodziankę – opowiadał.

Mai towarzyszył koncertmistrz orkiestry Karol Cieśla, żeby uprzedzić jej tatę, że nie ma co czekać na muzyków, bo ci czekają na niego w zupełnie innym miejscu. Nie wspomniał jednak o tym, że w tym samym miejscu czeka też jego żona Wiesława, rodzina, przyjaciele i mnóstwo zaproszonych gości.

– Państwo odbieraliście telefony od różnych ludzi. Ze szkoły nr 3 dzwonił ktoś, z liceum dzwonił ktoś, od Sióstr Służebniczek dzwoniła siostra Halina. Piotr Szyper wydzwaniał pół Dębicy, bo ma rozległe kontakty i znajomości z różnych lat, więc on pewnie też do was dzwonił. Dzwonił też dyrektor domu kultury, bo cała ta impreza jest tajna, przez poufna – wyjaśniał Jakub Bulzak relacjonując na bieżąco jak przebiega intryga i instruując publiczność co robić, kiedy Paweł Adamek zbliżał się będzie do sali widowiskowej.

Z uśmiechem na ustach uprzedził zatroskanych o stan zdrowia twórcy dębickich oper, że ten jest bezpieczny, nawet jeśli będzie w szoku i skoczy mu ciśnienie, to na sali jest farmaceutka Lucyna Samborska, wyposażona w apteczkę, wśród wykonawców są dwie dyplomowane pielęgniarki, a w razie czego jest też hydroksyzyna.



Paweł Adamek, bohater benefisu, na scenie zasiadł na tronie.

Przy okazji wytłumaczył z jakiej okazji zorganizowany został benefis Pawła Adamka. Przypomniał, że ten od 25 lat organizuje w Dębicy widowiska, nie tylko operowe, które obejrzało już około 120 tysięcy ludzi. Mało tego, bo w tym sezonie artystycznym mija też 45 lat od kiedy przeniósł się z Nowego Sącza do Dębicy, sprowadzony tu przez brata ks. Zbigniewa Adamka oraz ks. Edwarda Limanówkę, proboszcza parafii Matki Boskiej Anielskiej w Dębicy.

– Jesteśmy bardzo państwu wdzięczni za dwie rzeczy. Za to, że państwo wybraliście się tutaj i jest szansa, że spędzimy tutaj fantastyczny czas. A druga, najważniejsza, to był jedyny warunek żeby tu przyjść, utrzymanie wszystkiego w tajemnicy. Ze zgodnych zeznań córki i żony, które jeszcze wczoraj zbierałem, raczej się niczego nie domyśla – kontynuował.

Kiedy Jakub Bulzak dostał sygnał, że Paweł Adamek wysiada już z Syrenki, cała sala wstała, a gdy pokonywał korytarz domu kultury orkiestra zaczęła grać. Grała również wtedy, gdy bohater sobotniego benefisu przekroczył drzwi sali widowiskowej, ale wtedy też towarzyszyła temu burza braw zaproszonych gości. Kiedy wszedł na scenę dostał szklankę wody na ochłodę, ale widać było, że ciężko mu uwierzyć w to co tam zobaczył. Tym bardziej przydał się fotel, który został dla niego przygotowany.

To w nim miał okazję powspominać swoje nie tylko artystyczne życie, opowiadać anegdoty i odbierać podziękowania i życzenia m.in. od tych, których przez ostatnie 45 lat zarażał pasją i miłością do muzyki. I przyznać trzeba raz jeszcze, że zasłużył sobie na to jak nikt.

Tomasz Ratuszniak

Reklama



eprasa.pl 496f8dca8c

Zeznaje...

Paweł Batycki



Zajmuję się
Pracuję w szkole, a poza tym fotografią i telewizją.
W dzieciństwie chciałem zostać
Pilotem.
W wolnym czasie
Fotografia, ogród.
Na bezludnej wyspie chciałbym się znaleźć z...
Aparat fotograficzny i plecak survivalowy.
Pies czy kot?
Pies.
Pierwsze zarobione pieniądze
Zarobiłem na budowie.
Ulubiony lokal w powiecie
Sogno Italiano Bistro.
Najchętniej zjadłbym
Golonkę.
Podróż marzeń i dlaczego tam?
Południe Europy, fajny, ciepły klimat, a poza tym jeszcze tam nie byłem.
Książka lub film, które polecam
Dom z papieru.
Na urodziny chciałbym dostać
Jakąś fajną niespodziankę.
Gościom w powiecie pokazałbym
Piękno przyrody gminy Brzostek.
Tam, gdzie mieszkam brakuje
W Brzostku brakuje mi parku, dobrej kawiarni.
Wygraną w Lotto wydałbym
Na fajną podróż i na życie.

Dobry przepis, bo z Chotowej

Leczo

Poleca: Klaudia Ferenc
z Koła Gospodyń Wiejskich Aktywna Chotowa



Składniki:
1 średnia cukinia (mogą być też 2)
2 cebule
2 laski kiełbasy zwyczajnej
papryka świeża
pomidory w puszce (może być przecier)
papryka w proszku słodka
sól, pieprz

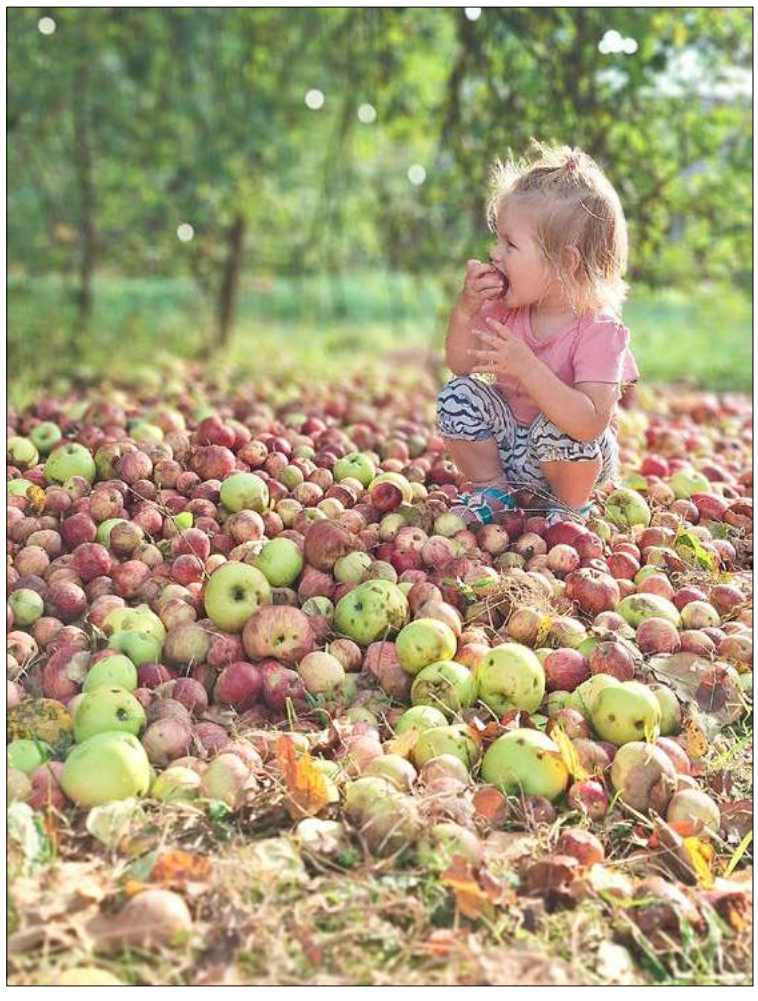
Sposób wykonania:
Pokrojoną w kostkę kiełbasę podsmażyć, dodać pokrojoną cebulkę, a następnie pokroić w kostkę paprykę, dodać pomidory w puszce lub przecier i wszystko razem smażyć.
Cukinię również należy pokroić w kostkę, dodać do pozostałych składników i smażyć mieszając.
Na koniec przyprawić do smaku solą, pieprzem i papryką w proszku. Można również za radą podającej ten przepis dorzucić kostkę rosołową.

Powyższe danie było jednym z zaprezentowanych przez panie z KGW Aktywna Chotowa podczas Biesiady Czarnieńskiej i cieszyło się bardzo dużym powodzeniem u gości, którzy przyszli na plac przy Centrum Kultury i Promocji w Czarnej.

JAG

CHCESZ, ABY TWÓJ PRZEPIS ZNALAZŁ SIĘ NA ŁAMACH OBSERWATORA LOKALNEGO? ZADZWOŃ: 14 670 27 87.

Twoja galeria



W Dobrkowie jak w raju. **Fot. Maksymilian Tulkis**

Chcesz, by Twoje zdjęcie ukazało się w OL? Ta galeria przeznaczona jest na fotografie wykonane przez Czytelników. Można je przesyłać do redakcji. Temat jest dowolny i niczym nieograniczony.
Przesyłając zdjęcia prosimy koniecznie o podanie imienia i nazwiska autora. Tych danych nie będziemy przetwarzać, ale ich przesłanie oznacza zgodę na publikację w Obserwatorze Lokalnym w podpisie pod zdjęciem.
Co tydzień autor jednej z przysłanych fotografii otrzyma nagrodę w wysokości 30 złotych.
W tym tygodniu otrzymuje ją **Maksymilian Tulkis** za zdjęcie: **W Dobrkowie jak w raju**.
Nagrody do odebrania osobiście w redakcji Obserwatora Lokalnego, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10, III piętro (nad kwiaciarnią Róża), w terminie miesiąca od publikacji.
Na ten sam adres prosimy przesyłać zdjęcia wywołane metodą tradycyjną, natomiast fotografie cyfrowe na e-mail: **rozrywka@ol.com.pl.**
Uwaga: redakcja nie zwraca przesłanych zdjęć.

HOROSKOP OBSERWATORA

Baran (21.03 - 20.04)

Pojawi się okazja, by pokazać swoje umiejętności – szczególnie w pracy. W relacjach osobistych uważajcie na impulsywne reakcje.

Byk (21.04 - 20.05)

To będzie dobry tydzień na rozpoczęcie nowych projektów. Weekend przeznaczcie na odpoczynek i spotkania z przyjaciółmi.

Bliźnięta (21.05 - 20.06)

Znajdziecie rozwiązanie problemu, który od dawna was męczył. W miłości przyda się więcej cierpliwości.

Rak (21.06 - 22.07)

To będzie tydzień pełen kontaktów i rozmów. Uważajcie, by nie rozpraszać się zbyt wieloma zadaniami na raz.

Lew (23.07 - 22.08)

W relacjach osobistych szczerość przyniesie ulgę. Drobne gesty znaczą teraz więcej niż wielkie deklaracje.

Panna (23.08 - 22.09)

W pracy tempo będzie spokojniejsze, co pozwoli wam złapać oddech. Weekend warto przeznaczyć na regenerację.

Waga (23.09 - 23.10)

Ogień namiętności rozgrzeje atmosferę w waszym związku. Uważajcie jednak, by nie zdominować partnera.

Skorpion (24.10 - 21.11)

Wasza pewność siebie i charyzma przyciągną innych. Pojawi się wreszcie szansa na awans lub wyróżnienie.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Tydzień przyniesie wam równowagę – łatwiej będzie znaleźć kompromisy. W finansach zachowajcie ostrożność.

Koziorożec (22.12 - 20.01)

Ten ydzień będzie sprzyjał podróżom, nauce i odkrywaniu nowych pasji. Intuicja podpowie właściwe kierunki – zaufajcie jej.

Wodnik (21.01 - 19.02)

Trzymajcie się planu – spontaniczne decyzje mogą przynieść zamieszanie. Zdrowie wymaga większej uwagi, szczególnie sen i dieta.

Ryby (20.02 - 20.03)

To dobry moment na zajęcie się sztuką, pasją lub duchowym rozwojem. W pracy unikajcie konfliktów.

Wicewróżka Maga

Informacja. Przesyłając zdjęcie do Twojej Galerii wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji konkursu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska na łamach Obserwatora Lokalnego. Dane te będą przechowywane do zakończenia konkursu, zaś dane zwycięzców w terminie wymaganym przez przepisy podatkowo-księgowe. Administratorem danych jest Agencja Wydawnicza Agard, wydawca tygodnika Obserwator Lokalny. Dane te nie będą przekazywane innym podmiotom.
Szczegóły w regulaminie konkursu na stronie: www.ol.com.pl

eprasa.pl 496f8dca8c

Nowoczesne możliwości energetyczne - CHP

kronospan

W obliczu rosnących wyzwań klimatycznych i energetycznych, coraz więcej firm szuka rozwiązań, które pozwolą działać efektywnie, odpowiedzialnie i lokalnie. Jednym z takich kierunków jest kogeneracja – technologia, która łączy produkcję energii elektrycznej i ciepła w jednym, nowoczesnym systemie.

Kronospan planuje budowę instalacji **CHP (Combined Heat and Power)**, która mogłaby być realnym krokiem w stronę gospodarki obiegu zamkniętego. To nie tylko nowe źródło energii. To projekt, który pokazuje, że przemysł może i powinien myśleć o środowisku, efektywności i potrzebach społeczności, obok której funkcjonuje.

Czy wiesz, że…

w wielu europejskich miastach – m.in. w Wiedniu i Kopenhadze – instalacje CHP nie tylko zasilają mieszkańców w energię, ale także ogrzewają całe dzielnice?

Dzięki temu miasta te znacząco ograniczyły emisję CO_2 i stały się przykładami zrównoważonego rozwoju.

Najczęściej zadawane pytania o CHP - fakty i mity

1. **Czy instalacja CHP będzie bezpieczna dla mieszkańców?** **TAK**
   Bardzo surowe limity zgodnie z wymaganiami BAT - obligują do wykorzystania najnowszych możliwych technik, w celu osiągnięcia najlepszych możliwych redukcji emisji. Dodatkowo sama instalacja CHP wyposażona będzie w kocioł fluidalny z wykorzystaniem technologi CFB - najlepszej metody przetwarzania termicznego z wykorzystaniem piasku. Całość połączona będzie z systemem oczyszczania emisji, w tym SCR - to najskuteczniejsza technologia ograniczania emisji NOx. Instalacja będzie posiadała ciągły monitoring emisji ze stałą kontrolą przez WIOŚ.

2. **Czy w instalacji będą używane odpady niebezpieczne nie podlegające kontroli i będziemy przywozić śmieci z zagranicy?** **NIE**
   Będziemy pozyskiwać RDF z autoryzowanych źródeł w promieniu maksymalnie 100 km wokół naszego zakładu. Może się to przyczynić do utrzymania stałych kosztów gospodarowania odpadami komunalnymi dla mieszkańców.

3. **Czy powstaną otwarte śmietniska generujące smród?** **NIE**
   Paliwo RDF będzie przechowywane w szczelnym pomieszczeniu z podciśnieniem. Warunki przechowywania są określone w decyzji środowiskowej.

4. **Czy będziemy generować duży ruch ciężarówek o wysokim poziomie hałasu?** **NIE**
   Ruch będzie odbywał się wyłącznie w godzinach dziennych, przez 5 dni w tygodniu, z maksymalnie 4 ciężarówkami więcej na godzinę. Planujemy elektryczne środki transportu i transport kolejowy, aby ograniczyć hałas.

5. **Czy znacząco zwiększymy zużycie wody, a także produkcję ścieków?** **NIE**
   Zmniejszymy zużycie wody, ponieważ zmienimy system chłodzenia naszego zakładu z wież chłodniczych na ACC (Air Cooled Condenser) - chłodnice, które nie odparowują wody. Zużycie pary pozostanie na podobnym poziomie, ponieważ wykorzystujemy parę w zamkniętym obiegu wody. Ilość zużytej wody będzie mniejsza ze względu na mniejsze odparowanie wody z wież chłodniczych.

6. **Czy w instalacji będą powstawały odpady, takie jak żużel?** **NIE**
   W instalacji nie powstaje żużel. Popioły powstałe w instalacji znajdą zastosowanie w produkcji cementu, betonu i podbudowy dróg, przekazywane z naszego zakładu w szczelnych naczepach.

Masz pytania? Skontaktuj się z nami

Jeśli chcą Państwo uzyskać więcej informacji na temat planowanej instalacji CHP, zastosowanej technologii, systemów kontroli emisji czy wpływu inwestycji na otoczenie – zapraszamy do kontaktu. Wszelkie pytania można kierować na dedykowany adres e-mail: chp@kronospan.pl.

eprasa.pl 496f8dca8c

Informator medyczny

Chirurgia

Lek. med. Stanisław Plata
chirurgia, endoskopia
Dębica, ul. Paderewskiego 2
porady gastroenterologiczne- gastroskopia - wycinki na badanie histopatologiczne i na testy ureazowe
porady proktologiczne - rektoskopia, leczenie hemoroidów: skleroterapia, opaskowanie, leczenie operacyjne, szczeliny i przetoki odbytu
małe zabiegi chirurgiczne - znamiona, tłuszczaki, szwy.
Przyjmuje w poniedziałki i piątki
Rejestracja codziennie od 12:00 do 19:00
Tel. 604 489 052

Dr n. med. Adam Ożóg
Specjalista chirurgii dziecięcej
Pracownia USG
Dorośli i dzieci w każdym wieku
Konsultacje i drobne zabiegi
z zakresu chirurgii dziecięcej
Rejestracja: tel. 575 011 681
ul. Piłsudskiego 10, Dębica

Dermatologia

lek. med. Marek Haslinger
specjalista dermatolog
LASERY
usuwanie owłosienia, tatuaży, naczynek, brodawek, plam, piegów it.
BOTOX - zmarszczki, nadpotliwość, mezoterapia i inne zabiegi dermatologii estetycznej
Dębica, ul. Piłsudskiego 10, tel. 602 789 581

Lek. med. Małgorzata KRASOŃ
specjalista dermatolog–wenerolog
- porady dermatologiczne
- kriochirurgia
- fototerapia dermatologiczna
- zabiegi dermatologii estetycznej

przyjmuje od poniedziałku do czwartku
Dębica, ul. Żołędziowa 3,
rejestracja telefoniczna **14 670 41 83**

Endokrynologia

Lek. med.
Bolesław Komorowski
specjalista chorób wewnętrznych
ENDOKRYNOLOGIA i CUKRZYCA
wtorek, środa od 15.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Tel. +48 887 807 566

Lek. med. Jadwiga
Niemiec-Kulij
Endokrynolog
Spec. chorób wewnętrznych
Dębica, ul. Królewska 55
Godziny przyjęć:
poniedziałek, czwartek od 15.30.
Rejestracja tel. 608 879 367

Medycyna bólu

lek. med.
Barbara Pietruszewska
specjalista neurolog
MEDYCYNA BÓLU
blokady, akupunktura, mezoterapia kolagenem
Tel. 608 638 129
Dębica, ul. Piłsudskiego 10

Medycyna pracy

SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH
lek. med. Jan Marć
BADANIA PROFILAKTYCZNE WSTĘPNE, OKRESOWE, KONTROLNE, SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNE, BADANIA DLA KIEROWCÓW WSZYSTKICH KATEGORII
Dębica, ul. Krakowska 88 A
(przy aptece Medella)
przyjmuje w poniedziałek i środę 16.00-18.00
Inne terminy po uzgodnieniu tel. 604 472 462

Neurologia

SPECJALISTA
NEUROLOG
Krzysztof Bałabuszek
Dębica, ul. Wielopolska 123 A,
Rejestracja tel. 507 971 563,
14 676 97 40
EEG badanie głowy

dr n. med. Sławomir Kroczka
NEUROLOG DZIECIĘCY
PEDIATRA
rejestracja telefoniczna
14-670-30-98
„Domed" - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa
Dębica, ul. Sobieskiego 31

Lek. med. Paweł Jasiński
ORTOPEDIA
SZPITAL MSWIA w Rzeszowie
USG stawów biodrowych u dzieci
ARTROSKOPIE- REKONSTRUKCJE
PROTEZY BIODER I KOLAN
tel. kom. 662 667 998
Dębica, ul. Czarneckiego 5, II p., (obok Żabki)

Okulistyka i optyka

SOCZEWKA
SALON OPTYCZNY
BADANIE WZROKU
APLIKACJA SOCZEWEK
Beata Grzyb - OPTOMETRYSTA
Dębica, ul. Piłsudskiego 20
Tel. 537 222 150
Realizacja recept NFZ

OPTYK
Wiesława Kędzior
Dobór okularów
Terapia widzenia
Dębica ul. Sobieskiego 7
Tel. 502 869 454

Zakład Optyczny „OPTI"
Pocica-Niziołek
Dębica, Rynek 24.
pn. - pt. 9.00-17.00,
sob. 10.00-13.00
Komputerowe badanie wzroku
- dobór szkieł
rejestracja
tel. 14 676 42 74

Ortopedia

Lek. med.
Maksymilian Chmura
specjalista
ortopeda - traumatolog
Przyjmuje: środa od 15.00 do 18.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: **609 051 589**

Pracownia EEG
badanie u dzieci,
młodzieży
i dorosłych
tel. 661 675 000
Dębica, ul. Grunwaldzka 33

Okulistyka i optyka

6-optyk
Pokorna-Stafin
Kolejowa 30c,
Kolejowa 18,
Rynek 18
DĘBICA
14 670 27 07
www.optyk-debica.pl
BADANIE WZROKU
REALIZACJA RECEPT NFZ

Psychiatria

Lek. Anna Czarnecka-Ożóg
Specjalista psychiatrii
Dębica, ul. Paderewskiego 2
lub Sędziszów Młp ul 3 Maja 29
Rejestracja telefoniczna
Tel 536 308 387

Agnieszka Orechwo
LEKARZ SPECJALISTA
PSYCHIATRA
Kompleksowa pomoc psychiatryczna
Dębica, ul. Kolejowa 30C
Rejestracja telefoniczna
664-445-406
Możliwe wizyty online

Psychiatria

Gabinet Lekarski
Agnieszka Żaba–Susz
Specjalista psychiatra
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Przyjmuje: poniedziałki od 15.00
Rejestracja telefoniczna
607 366 336

Psychologia

Biofeedback
terapia zaburzeń koncentracji uwagi, pamięci, nadpobudliwości
u dzieci i dorosłych
wspomagająco przy dysleksji
i dysortografii
Dębica, ul. Grunwaldzka 33
rejestracja telefoniczna tel. 661 675 000

Radiologia

Prywatny rentgen ogólny
i stomatologiczny
Rentgen ogólny cyfrowy,
RTG pantomograficzne
- wersja analogowa
Czynne: pon.-pt. 16.00-18.00.
Dębica, ul. Bławatowa 12
kom. 509 181 373

Rehabilitacja

Fizjo-Med
Studio Terapii Manualnej i Rehabilitacji
od 1994 r.
FIZJOTERAPEUTA
mgr Norbert Podgórski
Terapia schorzeń kręgosłupa
i stawów obwodowych
Dębica, ul. Kościuszki 18
602 481 553, 14 676 96 96

Stomatologia i protetyka

JANECZKO profesjonalna stomatologia
dr n. med. Ewa Janeczko
lek. dentysta
Pełny zakres usług stomatologicznych
w tym abrazja powietrzna
i leczenie kanałowe w mikroskopie
D-ca, ul. Konarskiego 17 a,
rej. tel. 14 670 87 88, 604 298 923
Brzeźnica, ul. Szkolna 4a. rej. tel.: 500 038 130 NFZ

JASIŃSKI
STOMATOLOGIA
lek.dent. Bartosz Jasiński
• stomatologia cyfrowa • implantologia
• endodoncja mikroskopowa
• tomografia komputerowa
780 711 920 DĘBICA KRAKOWSKA 55

STOMATOLOGIA
LEWICCY
Diana i Paweł Lewiccy
pn. - pt. 9.00-18.00
Leczenie kanałowe pod mikroskopem
Tel. 500 526 800
Dębica, ul. Rzeszowska 26,
(naprzeciw kościoła św. Jadwigi)

Stomatologia i protetyka

Prywatny Gabinet
Stomatologiczny
lek. stom. Mariusz Pogorzelski
Dębica, ul. Słowackiego 8
14 670 35 50, 602 557180
Umowa z NFZ

Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. EWA POŁOMSKA
przyjmuje codziennie
ul. Paderewskiego 2
rejestracja telefoniczna
14 677 98 20, tel.kom 693 461 770
www.dentysta-debica.pl

O:DONTIC
KLINIKA STOMATOLOGICZNA
MIEJSCE
NA TWÓJ UŚMIECH
ul. Głowackiego 17A
39-200 Dębica (parter budynku Endorfina obok Lidl)
tel: 500 828 228
rejestracja@odontic.pl

Urologia

Urologia
lek. Urolog FEBU Daniel Łukaszewski
Przyjmuje w soboty i poniedziałki.
Dębica, ul. Paderewskiego 2,
rejestracja tel. 530 309 303
Diagnostyka i leczenie chorób urologicznych mężczyzn i kobiet. Badanie USG. Biopsja gruczołu krokowego, również fuzyjna. Leczenie niepłodności męskiej. Operacja mikroskopowa żylaków powrózka nasiennego. Wazektomia. Zabieg na stulejkę metodą stapler a. Zapraszam.

USG

USG NARZĄDU RUCHU
lek. Maksymilian Chmura
Diagnostyka: uszkodzeń układu mięśniowo więzadłowego; stawów barkowych, kolanowych i innych; torbieli dołu podkolanowego (cysty Bakera)
Profilaktyka: dysplazji stawów biodrowych u dzieci
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: **609 051 589**

Lek. Marcin Gajewski
specjalista chorób wewnętrznych
i chorób naczyń
- **USG** jamy brzusznej, piersi, tarczycy
- **USG** doppler (przepływy) tętnic i żył

Gabinet lekarski **ULTRAMED**
Dębica, ul. Sobieskiego 3 *(obok Kaprysu)*
REJESTRACJA: **517 408 805**

Pracownia USG
dr n. med. Robert Undas
Dębica, ul. Ks. Nosala 6
Tel. 14 676 32 63, 538 363 127
USG jamy brzusznej
tarczycy
tętnic szyjnych (Doppler)
inne
ELASTOGRAFIA

Możesz kupić
Obserwatora Lokalnego
przez Internet:
www.eprasa.pl
www.egazety.pl

Informacja dotycząca ochrony danych osobowych

Informujemy osoby fizyczne, zlecające druk ogłoszenia drobnego lub reklamy w tygodniku Obserwator Lokalny, że administratorem Państwa danych osobowych jest Agencja Wydawnicza Agard, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10; kontakt: pajura@ol.com.pl. Dane te będą przetwarzane tylko w celu realizacji umowy, czyli druku ogłoszenia/reklamy, na podstawie otrzymanego zlecenia. Będą przekazywane odbiorcom zewnętrznym tylko w celu wykonania obowiązków księgowych. Okres przechowywania danych - 5 lat, wymagany przepisami prawa podatkowego.
Ogłoszeniodawcom przysługuje prawo dostępu do swoich danych osobowych, do ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych oraz prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego.
Podanie danych osobowych jest warunkiem druku ogłoszenia/reklamy, wynikającym z przepisów podatkowo-księgowych.

eprasa.pl 496f8dca8c

Pacjent opowiada o swoich przygodach z dębicką służbą zdrowia

Na uwolnienie od bólu czeka dwa lata

Lekarz w szpitalu czasu dla Edmunda Cichowskiego nie miał. Podsunął mu wizytówkę z prywatnym adresem.

Mieszkaniec Dębicy ma 78 lat. Od dwóch odczuwa ból w stawach łokciowych i nie ma czucia w trzecich palcach rąk. Dlatego w 2023 roku zgłosił się do lekarza rodzinnego w Przychodni Rejonowej nr 5.

– Tu miłe zaskoczenie. Od pierwszej chwili można było odczuć, że to lekarz, któremu leży na sercu dobro pacjenta – zauważa Edmund Cichowski.

Zlecił badania na miejscu i zdiagnozował cukrzycę. Pacjent dostał skierowanie na oddział cukrzycowy szpitala w Jaśle, gdzie został przyjęty po dwóch miesiącach. W ciągu tygodnia przeszedł kolejne badania i został wypisany z określeniem stanu choroby oraz zaleceniami dotyczącymi sposobu odżywiania i stosowania leków.

Brak czucia w palcach nie ustąpił, więc został odesłany do poradni neurologicznej. I wtedy zaczęły się schody. Udał się do szpitala w Dębicy, by zarejestrować się do neurologa. Najbliższy termin za dwa miesiące. Podczas wizyty dostał skierowanie na badanie EMG za... pół roku.

Po ich wykonaniu został poinformowany, że dostanie telefon, jak będą gotowe do odbioru. Lekarz, który go kierował zalecił, żeby z wynikami zgłosił się od razu do niego. Poszedł więc do rejestracji, aby ustalić termin kolejnej wizyty.

– Dowiedziałem się, że już mnie nie przyjmie, bo go nie ma i nie będzie. Zmarł – opowiada Edmund Cichowski.

Zarejestrowany został do innego. Najbliższy termin za dwa miesiące. Kiedy zgłosił się po wyniki EMG, dowiedział się, że zostaną przekazane lekarzowi, do którego pójdzie. Tak się stało, a specjalista stwierdził, że konieczny jest zabieg, który może wykonać ortopeda.

Edmund Cichowski po raz kolejny idzie do rejestracji. Najbliższy termin za trzy miesiące. Kiedy przychodzi na wizytę okazuje się, że ten lekarz takich zabiegów nie wykonuje, musi zarejestrować się do innego.



Edmund Cichowski poszukał w końcu pomocy w Ropczycach i jak twierdzi, jest umówiony na zabieg jeszcze w tym miesiącu.

Wykonał polecenie i tym razem dowiedział się w rejestracji, że najbliższy termin jest za miesiąc. Kolejna wizyta w gabinecie. Lekarz pyta go, czy ma wyniki badań EMG. Powiedział, że nie ma i na nic zdały się tłumaczenia, dlaczego.

– A wydawało mi się, że przy dzisiejszej komputeryzacji wyniki powinny być w systemie, przecież badania robiłem w tym samym szpitalu – zżyma sie pacjent.

Kiedy spytał lekarza, co ma teraz zrobić, ten wręczył mu wizytówkę z adresem prywatnej praktyki lekarskiej. Po wyjściu z gabinetu zaryzykował i poszedł wybrać wyniki badań. Miał je po 20 minutach. Wrócił do ortopedy, któremu były one potrzebne. Przeprosił i zapytał, czy coś da się zrobić. Usłyszał, że lekarz jest bardzo zajęty, nie ma czasu i może się zgłosić prywatnie na adres z wizytówki.

– Tak po dwóch latach od momentu pierwszego kontaktu stan niedowładu moich rąk i ból w stawach łokciowych jest coraz większy – kończy Edmund Cichowski.

I zastanawia się, co można zrobić, żeby poprawić funkcjonowanie służby zdrowia i skrócić czas oczekiwania na specjalistę. Rozważa, czy by nie zrobić opieki zdrowotnej w całości prywatną.

– Pieniądze przeznaczone na służbę zdrowia podzielić przez liczbę ludzi i każdy otrzyma określoną kwotę w postaci bonu i będzie mógł korzystać z usług lekarza właściwego do potrzeb – sugeruje.

Problemy wynikające z funkcjonowania takiego systemu, byłyby jego zdaniem łatwiejsze do rozwiązania niż te, które są w obecnym. Dowód przedstawił powyżej.

– Idę prywatnie do ortopedy, on mówi robię panu badania, będą gotowe jutro, w przyszłym tygodniu zapisuję pana na zabieg, płaci pan tyle a tyle i po temacie – wyjaśnia.

Służba zdrowia generuje koszty, a pacjent po dwóch latach bez zabiegu. Można by rzec, że u nas mamy dwa systemy i w tym całe zło.

JAG

Łu Kasza znajdziesz na facebooku

Pyta o premie, nagrody i brak pediatrów, składa wnioski i skargi na rządzących

- Pytam, bo mi zależy! - tak swoją działalność tłumaczy na facebooku Łukasz Garduła, który zasypuje urzędy wnioskami i zapytaniami.

Choć nie tylko urzędy, ale również instytucje, takie jak szkoły, szpital, czy spółki miejskie. Pyta o premie i nagrody wypłacane pracownikom, wydatki na rzecz mediów i podmiotów świadczących usługi promocyjne, czy organizację dożynek. Interweniuje w sprawie wiat przystankowych, braku pediatry w jednej z przychodni, a nawet poszerzenia granic miasta.

Działalność, którą prowadzi od marca, a która z miesiąca na miesiąc nabiera rozpędu, znalazła poklask wśród internautów. Szczególnie że kopie pism, a także odpowiedzi na nie, umieszcza w internecie na facebookowym profilu Łu Kasz.

– Panie Łukaszku, od jakiegoś czasu przyglądam się Pana działaniu i szacun, że Panu się chce. Zastanawiam się jeszcze dlaczego Pan nie jest radnym, bo chyba nie – pisze pani Justyna.

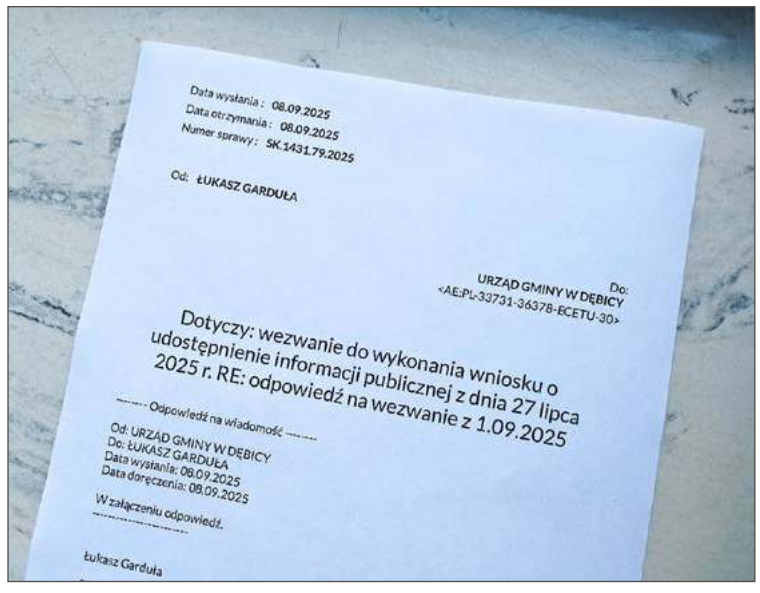
Pani Grażynie również podoba się to co robi.

– Jak Pan skończy z ratuszem to proszę przyjrzeć się działalności spółek i kto w nich zasiada i jaka kasa idzie za każdym członkiem, tam też są ciekawe unikatowe kwiatki – podpowiada w jednym z komentarzy.

Prócz wniosków i zapytań Łukasz Garduła składa również skargi. Na burmistrza Dębicy, z uwagi, m.in. jak pisze, na rażące zaniedbanie obowiązków służbowych oraz naruszenie prawa poprzez niewłaściwe rozpatrzenie jego wniosku o udostępnienie informacji publicznej, podobnie na wójta gminy Dębica, czy starostę powiatu dębickiego. I trzeba przyznać, że niektóre z nich zostają uznane za zasadne. Choć oczywiście nie wszystkie, bo na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Dębicy radni dwie z nich uznali za bezzasadne.

O ile jednak internautom podoba się działalność Łukasza Garduły, o tyle urzędnicy i przedstawiciele instytucji zaczynają bronić się przed ciągłym bombardowaniem ich pismami. Przemysław Wojtys, dyrektor Zespołu Opieki Zdrowotnej w Dębicy odmówił udostępnienia informacji na temat zadłużenia, generowania strat przez poszczególne oddziały i kredytów szpitala tłumacząc, że autor we wniosku nie wykazał istnienia w tej sprawie interesu publicznego.

– W istocie informacje zmierzają do zaspokojenia indywidualnych interesów wnioskodawcy, a nie do



Takie pisma dość często trafiają na biurka urzędników.

zaspokojenia potrzeb publicznych – czytamy w udostępnionym piśmie.

W podobnym tonie wypowiadają się władze gminy Dębica pytane m.in. o wydatki na rzecz mediów. Tyle tylko, że wicewójt Dominik Malinowski przekonuje jeszcze, że przygotowanie informacji, o które wnioskuje Łukasz Garduła, wymaga specjalnego przygotowania.

– Wymaga ona bowiem dokonania szeregu czynności polegających na ich analizie, selekcji oraz zestawienia w nowej, przystosowanej formie. Działania te są pracochłonne i wymagają zaangażowania pracowników merytorycznych – tłumaczy.

A co na to Łukasz Garduła? Chciałem go o to, jak również o inne sprawy zapytać, jednak ten nie chce komentować swojej działalności.

– Na ten moment nie planuję udzielać wywiadów ani rozmów, ale być może w przyszłości będzie ku temu okazja – napisał tylko.

tra

Fundacja Orlen wspomaga OSP

W tegorocznym rozdaniu pieniądze trafią do pięciu jednostek z naszego powiatu.

W sumie będzie to ponad 200 tysięcy złotych. Połowę tej kwoty podzielą między siebie dwie OSP, bo po 50 tys. zł dostaną te w Chotowej i Grudnej Dolnej. Na liście przyznanych grantów przy obu jest dopisek, że pozyskały go ze ścieżki włączenia do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. A to oznacza, że wcześniej muszą się odpowiednio doposażyć i wyszkolić.

– Zamierzamy kupić sprzęt ratowniczy, część zaś przeznaczyć na szkolenia naszych druhów – mówi naczelnik Łukasz Gajewski.

Jednostce z Grudnej Dolnej 50 tys. zł pozwoli na zakup motopompy szlamowej, defibrylatora AED, trzech radiostacji Motorola oraz skierowanie dziesięciu druhów na kurs pierwszej pomocy przedmedycznej.

OSP Nagoszyn 26 200 zł otrzyma na ratownictwo związane z wypadkami drogowymi. Jak mówi prezes Kamil Wolski pieniądze zostaną przeznaczone na zakup zestawu hydraulicznego Lukas, który posłuży ratownikom do ucinania pedałów w samochodach.

Jednostka ze Straszęcina otrzyma 34 tys. zł na ratownictwo związane z zagrożeniami wynikającymi ze zmian klimatu. Z kolei OSP w Brzeźnicy 42 tys. zł na ratownictwo związane z przemysłem chemicznym.

JAG

eprasa.pl 496f8dca8c

Ogłoszenia drobne

Zeskanuj kod QR i dodaj ogłoszenie drobne

DZIAŁKI

- Braciejowa – 20 arowe x 4 – budowlane, uzbrojone, widokowe, płaskie, dojazd. Tel. 605 967 149.
- Mamy przyjemność zaprezentować Państwu działkę budowlana położoną w urokliwej okolicy Zawierzbia. Działka numer 734/11: – Powierzchnia: 13.33a – zmulczerowana, plaska. Wymiary ok 30 m x 46 m Tel. 889 817 060.
- Sprzedam działkę budowlaną, Braciejowa (działka koło drogi), powierzchnia 7,61 a; wszystkie media są na działce. Tel. 788 470 438.

KREDYTY, POŻYCZKI

- Kredyty hipoteczne, gotówkowe, ekspresowo na oświadczenie, również działalność. Tel. 506 411 358, 531 646 259.

KUPIĘ

- Skupujemy: motocykle, antyki, starocie, pamiątki PRL. Tel. 698 693 846.

MALOWANIE DACHÓW, ELEWACJI; OBRÓBKI BLACHARSKIE

- Dachy; obróbki dekarskie, kominy, papowanie, malowanie. Tel. 576 673 610.
- MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI, mycie, czyszczenie, długoletnie doświadczenie, WYCENA GRATIS + GWARANCJA. Tel. 786 344 700.
- Malowanie dachów; mycie, malowanie elewacji; montaż rynien i śniegołapów; obróbka kominów. Konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji, faktury vat. Tel. 788 060 441.
- Malowanie dachów. Tel. 516 267 207.

MIESZKANIE, DOM SPRZEDAM

- Sprzedam dom 9 x 10 m, 3 pokoje, kuchnia, łazienka; ul. Kawęczyńska 114. Po wymianie instalacji elektrycznej, sieci wod – kan, ocieplony. Działka 10,1 a + garaż murowany, wolnostojący. Cena ok. 380 tys. zł. Tel. 606 148 051.
- Sprzedam mieszkanie w centrum Ropczyc 38 m². Tel. 883 011 961.
- Sprzedam mieszkanie w Dębicy, ul. Cmentarna, 44 m², 2 pokoje, wysoki parter. Tel. 507 064 596.

MIESZKANIE WYNAJMĘ

- Do wynajęcia mieszkanie 2 – pokojowe + balkon, I piętro, ul. Fredry. Tel. 604 221 331.
- Do wynajęcia mieszkanie 29 m², w pełni umeblowane, bezczynszowe (1000 zł+ media). Dębica Rynek. Tel. 721 640 478, 799 255 913.
- Do wynajęcia mieszkanie 30 m², w pełni umeblowane, bezczynszowe (1000 zł+ media). Dębica Rynek. Tel. 721 640 478, 799 255 913.
- Do wynajęcia mieszkanie 32 m², w pełni umeblowane, bezczynszowe (1000 zł+ media). Dębica Rynek. Tel. 721 640 478, 799 255 913.

MONTAŻ I NAPRAWA ANTEN

- Montaż i naprawa anten satelitarnych, telewizyjnych, instalacje wewnętrzne, monitoring. Tel. 602 199 038.
- Montaż, naprawa anten satelitarnych, naziemna telewizja cyfrowa, instalacje. Tel. 728 392 010.

MOTORYZACJA

- **A.SKUP AUT OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH, TERENOWYCH. NAJLEPSZE CENY. TEL. 601 500 160.**
- Auto Skup Dębica. Płacimy Najwięcej. Zadzwoń 574 283 937.

NIERUCHOMOŚCI

- Wycena nieruchomości. Tel. 505 536 889.
- Skup nieruchomości; mieszkań, działek, pola orne. Szybka finalizacja, gotówka od ręki. Tel. 661 552 101.
- Sprzedam dom + zabudowania gospodarcze + gospodarstwo rolne 7 ha, w jednym miejscu (w tym duża działka budowlana + las); Mokre. Tel. 72 72 632 45.

PRACA – SZUKAM

- Szukam pracy jako ślusarz lub pracownik fizyczny. Tel. 603 100 058.

SPRZĄTANIE

- Czyszczenie dywanów i wykładzin; ozonowe odgrzybianie klimatyzacji. Jerzy Matłok, Dębica, ul. Szkotnia 2. Tel. 604 244 919.
- Ewa Lux – czyszczenie dywanów, wykładzin oraz tapicerek: meblowych, samochodowych. Ozonowanie. Faktura. Dębica, ul. Bojanowskiego 3. Tel. 696 952 833.

SPRZEDAM ROLNICZE

- Dynia – **1 zł/kg** – kupisz Wiewiórka 108A (naprzeciw starej szkoły).
- Rozsiewacz wapna i nawozu – 300 l; pługi średnie 4; ładowacz obornika; wóz lekki metalowy; dwukołówka ciągnikowa; brony 5; prasa sipma. Tel. 604 291 251.
- Sprzedam pszenżyto 65 zł/100 kg. Tel. 608 354 152.
- Sprzedam ziemniaki jadalne i paszowe; Denar, Roxana, Bellarosa, Ignacy, Lordy, buraki ćwikłowe – wszystko eko. Możliwy dowóz. Tel. 784 574 771, 695 120 459.
- Sprzedam ziemniaki paszowe 8 zł worek 15 kg. Miejscowość: Róża. Tel. 668 193 666.

SPRZEDAM RÓŻNE

DREWNO OPAŁOWE SUCHE - 80 zł/m³
pocięte, gotowe do pieca
Transport gratis
Tel. 576 750 815

- Tani opał, zrzyny dębowe. Tel. 607 611 868.

RÓŻNE

- Czujesz się osamotniona? Lubisz przyrodę? Jesteś mobilna? Zadzwoń: 572 141 833 Dziadek i siedlisko czeka.

SPRZEDAŻ I TRANSPORT KRUSZYWA

- Kopalnia Kruszywa Wola Żyrakow-

cd. na str. 23

kmOKNO
PVC and Aluminium Manufacturer
Producent Stolarki Okiennej i Drzwiowej Z PCV I ALUMINIUM



www.kmokno.pl
DZIAŁ PCV
BOROWA 171, 39-215 CZARNA
TEL. + 48 **609 996 677**, + 48 14 **681 42 98**
EMAIL: zamowienia@kmokno.pl
690 997 751
DZIAŁ ALUMINIUM
PODLESIE MACHOWSKIE 48 B, 39-221 ŁĘKI GÓRNE
TEL. + 48 **609 997 766**
EMAIL: aluminium@kmokno.pl
OBSŁUGA KLIENTA INDYWIDUALNEGO
UL. RZESZOWSKA 1, 39-200 DĘBICA
TEL. + 48 **690 997 751**
EMAIL: debica@kmokno.pl

PANDA
WYPOŻYCZALNIA SPRZĘTU
MASZYNY BUDOWLANE I SPRZĘTY CODZIENNEGO UŻYTKU



530 713 917

GKRUSZ



eprasa.pl 496f8dca8c

ska sprzeda: pospółkę, piasek zasypowy, piasek płukany, piasek żółty, żwir, kamień, kamień drenarski otoczak, ziemię ogrodową, kliniec, tłuczeń, grysy. Transport. Tel. 510 457 303.

UBEZPIECZENIA

- UBEZPIECZENIA na każdą okazję, dla CIEBIE i TWOJEJ RODZINY. Ponad 20 firm w ofercie, na rynku od 1992 r. Zapraszamy pn. – pt. 8:30 – 17:00, 39 – 200 Dębica, Rynek 16. Tel. 14 682 65 15, 14 670 22 01. www: ubezpieczeniamarco.pl

USŁUGI BUDOWLANE I REMONTOWE

- Adaptacja poddaszy, bezpyłowe tarcie, malowanie, szpachlowanie, płytki, panele. Tel. 668 437 530.
- Adaptacja poddaszy, malowanie elewacji, szpachlowanie, panele, g/k, docieplenia. Tel. 516 199 782.
- **Atrakcyjne** ceny, malowanie dachów, elewacji, kominy, rynny. Rabaty, gwarancje. Tel. 691 419 597.
- **Elewacje** – malowanie, docieplanie, naprawa dekortynków, remonty. Tel. 691 419 597.
- **Malowanie** biur, hal, mieszkań. Rabaty na usługę i materiał. Tel. 691 419 597.
- **Malowanie i mycie dachów,** elewacji, ogrodzeń, wnętrz, mycie kostki brukowej, montaż rynien, śniegołapów, okuwanie kominów, rachunek i 5 lat gwarancji. Tel. 881 564 317.
- Malowanie, szpachlowanie, adaptacja poddaszy, płytki, panele, regipsy. Tel. 692 930 325.
- **Montaż** ogrodzeń panelowych, ogrodzenia ozdobne, kostka brukowa, odwodnienia, usługi remontowo – budowlane. Tel. 730 633 756.
- Ocieplenia, elewacje, wykonujemy, myjemy, odgrzybiamy, malujemy. Kontakt 881 564 317.
- Remonty i wykończenia łazienek, przerabianie wody, kanalizacji, montaż armatury, fachowe doradztwo, dojazd, wycena gratis. Tel. 691 899 752.
- Remonty, wykończenia, gładzie, panele, zabudowy G-K, sufity podwieszane, płytki, łazienki kompleksowo, wyburzenia ręczne. Tel. 881 564 317.

USŁUGI CYKLINIARSKIE

- Bezpyłowe cyklinowanie, kompleksowa renowacja podłóg, parkietów. Usuwanie subitu. Tel. 14 676 03 31, 880 597 732.

USŁUGI DEKARSKIE

- Dachy, rynny, reperacje. Tel. 780 259 206.
- Dekarskie prace, wymiana, uszczelnienia rynien, okuwanie kominów, montaż śniegołapów, podbitek, wymiana pokryć dachowych i inne. Tel. 881 564 317.
- Usługi dekarskie: rynny, rury, obróbki, parapety, śniegołapy, przewody spalinowe, wentylacyjne. Tel. 795 157 735.

USŁUGI KOMINIARSKIE

- Czyszczenie kominów, doradztwo, ekspertyzy, opiniowanie. Mistrz kominiarski Dariusz Pieniążek. Tel. 664 492 296.

USŁUGI OGRODNICZE

- Aeracja, cięcie, przycinanie drzew, krzewów; ozdobne formowanie roślin; porządki, wywóz. Tel. 609 797 306.
- Extremis Ogrody. Kompleksowa pielęgnacja i wycinka drzew. Pielęgnacja terenów zielonych. Cięcie formowanie roślin oraz żywopłotów. Usługi Rębakiem. Przygotowanie terenów pod inwestycje. Tel 724 061 117.
- Jesienne porządki w ogrodzie. Nie masz czasu na sprzątanie ogrodu? Zajmiemy się wszystkim za Ciebie! Grabienie i wywóz liści Przycinanie krzewów i drzew. Uporządkowanie ogrodu. Zadzwoń: 722 161 899.
- Kompleksowe usługi ogrodnicze od A do Z. Tanio, szybko, solidnie. Szybkie terminy realizacji. Darmowa wycena. Umów się na wycenę już dziś! Tel. 722 161 899.
- Kompleksowe usługi ogrodnicze. Zakładanie i pielęgnacja ogrodów. Mycie kostki brukowej. Przycinanie żywopłotów. Wycinka i przycinanie drzew. Solidnie. Terminowo. Konkurencyjne ceny. Tel. 722 161 899.
- Pielęgnacja i wycinka drzew trudnych; usługi ogrodnicze; usługi rębakiem, frezowanie pni; www.kornikdrzewa.pl. Tel. 663 198 971.
- Usługi ogrodnicze: koszenie trawników, przycinanie żywopłotów, wycinka drzew. Tel. 664 327 242.

USŁUGI RÓŻNE

- Czyszczenie pierza, przeróbka pierzyn, szycie kołder, poduszek. Tel. 14 683 11 17, 663 603 807.

USŁUGI STOLARSKIE

- Meble na wymiar: kuchnie, szafy i inne. Pomiar i wycena gratis. Vega Toboła Krzysztof. Tel. 663 795 727.

ZWIERZĘTA

- FERMA DROBIU KUZARA ZDZIARZEC 106 A, INFORMUJE o sprzedaży brojlera 3-tygodniowego od 1.09.2025, 5-tygodniowego od 13.09.2025. Tel. 886 576 191, 698 134 148, 739 955 771.
- Ferma Drobiu MACHOWA Beata Fornal sprzedaje: kokoszki, brojlery, kaczki, gęsi, perliczki. Tel. 600 137 375, 14 626 50 87.
- Ferma Drobiu ORKISZ w Dębicy, ul. Tetmajera 4, oferuje kurczaki brojlery z żółtymi nogami na wagę. Sprzedaż w dniu 11 października w godz.: 11:00 – 19:00. Atrakcyjna cena. Tel. 602 741 669, www.fermaorkisz.pl.
- **Ferma Drobiu Żmuda w Zdziarcu 119 posiada w sprzedaży: brojlera kurzego na wagę 6,50 zł/kg. Przy zakupie powyżej 100 szt. dowóz gratis. W sprzedaży pasza. Zapraszamy od poniedziałku do soboty w godz. 8.00-16.00. Tel. 602 817 064, 14 681 13 53.**
- **Ferma Drobiu Żmuda w Zdziarcu 119 posiada w sprzedaży: brojlera kurzego na żółtej nóżce 4 – tygodniowego, 12 zł/szt. Przy zakupie powyżej 100 szt. dowóz gratis. W sprzedaży pasza. Zapraszamy od poniedziałku do soboty w godz. 8.00-16.00. Tel. 602 817 064, 14 681 13 53.**

Burmistrz Miasta Dębica informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta w Dębicy przy ul. Ratuszowej 2 na okres 21 dni zamieszczony został do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia obejmujący

– działkę nr 481/86 obr. 1 miasta Dębica położoną przy ul. Akademickiej, przeznaczoną do zbycia w drodze przetargowej.

Wykaz umieszczono również na stronie internetowej miasta www.debica.pl w Biuletynie Informacji Publicznej w zakładce Sprzedaż i dzierżawa nieruchomości > sprzedaż nieruchomości > sprzedaż nieruchomości w drodze przetargu >wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży.

LEWIATAN

SĄ OKAZJE W LEWIATANIE

TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE



18,99

Karkówka wieprzowa 1 kg
[18,99 zł/ 1kg]



4,99

Kawa Cappuccino Mokate
z belgijską czekoladą, smak waniliowy, z magnezem i witaminą B6 110 g
[45,36 zł/ 1 kg]



KUP 2 I ZAPŁAĆ MNIEJ
1,99 za 1 szt. przy zakupie 2 szt.

Mąka Ale dobre!
poznańska, wrocławska 1 kg
[1,99 zł/ 1 kg]
Przy zakupie 2 szt. cena za pakiet wynosi 3,98 zł.
Limit 3 pakiety na paragon

KUP 2 I ZAPŁAĆ MNIEJ
AKTYWUJ KUPON 18-24.09
9,99 za 1 szt. przy zakupie 2 szt.



Ręcznik papierowy Puella
3 warstwy, 1 szt.
[9,99 zł/ 1 opak.]
Przy zakupie 2 szt. cena za pakiet wynosi 19,98 zł.
Limit 1 pakiet na kupon



5,49

Wafelki Pryncypałki
klasyczne, kokosowe 200 g
[27,45 zł/ 1 kg]

KUP 2 I ZAPŁAĆ MNIEJ
AKTYWUJ KUPON 18-20.09
1,99 za 1 szt. przy zakupie 2 szt.



2,49 zł/1 szt.
4,98 zł/1 l bez kuponu

Napój Hortex
pomarańcza-mango, jabłko-mięta, jabłko-wiśnia 500 ml
[3,98 zł/ 1 l]
Przy zakupie 2 szt. cena za pakiet wynosi 3,98 zł.
Limit 3 pakiety na kupon

Oferta ważna od 18.09.2025 do 24.09.2025 r. lub do wyczerpania zapasów.

eprasa.pl 496f8dca8c



TWOJE MIEJSCE DO ŻYCIA!
Nowe domy już od 399 000 zł!



POSIADAMY DOMY GOTOWE DO ZAMIESZKANIA ORAZ WYKAŃCZAMY WEDŁUG PROJEKTU INWESTORA

Zamieszkaj w nowoczesnym domu z ogrodem w zacisznych i zielonych Grabinach

Domy wolnostojące, domy w zabudowie bliźniaczej o powierzchni 87m² (4 przestronne pokoje, ogród)

dwupoziomowe domy o powierzchni od **61** m² do **87** m² z ogrodem

świetna komunikacja do centrum

2 miejsca parkingowe w cenie

ZNAJDŹ SWÓJ WYMARZONY DOM!

530 -369-455

http:// www.jesionowypark.pl

eprasa.pl 496f8dca8c

IV liga

Raz zwycięstwo, raz porażka

Znów w kratkę zagrali nasi czwartoligowcy, którzy zdobyli po 3 punkty.



Spotkanie z JKS-em Jarosław zakończyło się dla Igloopolu jednobramkową porażką.

KOLEJKA 7:

Ekoball Stal Sanok – Igloopol 0:1 (0:0)

0:1 Mucha (52).

Igloopol: Lis – Majka (70 Pieniążek), Pawłowski, Kozłowski, Bakowski – Cyganowski (65 Smoleń), Smoła (46 Tarała), Peda, Mucha (79 Augustyn), Kurek (46 Łoch, 91 Ciskał), Leśniak (46 Buczek).

Żółta kartka: Kozłowki.

Jedyna bramka tego meczu padła na początku drugiej odsłony. Kacper Łoch obsłużył podaniem Tomasza Muchę, a ten pokonał Półkoszka strzałem w okienko. Podwyższyć wyniku w końcówce mógł Jakub Smoleń, ale tym razem w sytuacji sam na sam górą był golkiper z Sanoka.

Legion Pilzno – Polonia Przemyśl 3:0 (3:0)

1:0 Buras (21), 2:0 Syguła (23), 3:0 Nazarenko (34).

Legion: Stachnik – Zygmunt, Cichoń, Remut, Mazur, Nytko (90 Sok) – Buras (85 Baniak), Rudny, Strózik (78 Chmura), Syguła (60 S. Kędzior) – Urban (32 Nazarenko).

Prowadzenie Legionowi dał strzałem z dystansu Miłosz Buras, który przymierzył w same widły. Legion poszedł za ciosem i dwie minuty później gola na koncie po zespołowej akcji miał też Piotr Syguła. Z kolei dwie minuty po wejściu na boisko do protokołu meczowego wpisał się Nikita Nazerenko, który zastąpił kontuzjowanego Jakuba Urbana.

KOLEJKA 8:

Igloopol – JKS Jarosław 0:1 (0:1)

0:1 Reiman (37-k.).

Igloopol: Lis – Pawłowski, Bakowski (46 Leśniak), Kozłowski, Peda – Buczek, Tarała, Pieniążek, Mucha (76. Majka) – Cyganowski (64. Smoleń), Smoła (70. Kurek).

Żółte kartki: Leśniak, Peda.

Gdyby po strzale głową Patryka Cyganowskiego Igloopol wyszedł na prowadzenie, to mecz z JKS-em mógł dla Morsów zakończyć się zupełnie inaczej. To biało-niebiescy schodzili jednak z boiska pokonani, po tym jak w 37. minucie sfaulowany w polu karnym został Phakadze, a Reiman wykorzystał rzut karny.

Izolator Boguchwała – Legion 2:0 (1:0)

1:0 Kowal (45), 2:0 Blama (90).

Legion: Stachnik – Remut, Strózik (80 Kędzior), Zygmunt, Nytko, Manzo (60 Rudny), Syguła (46 Nazarenko), Urban (60 Chmura), J. Mazur, O. Mazur, Cichoń, Buras (40 Baniak).

Żółte kartki: Zygmunt 2, Remut, Cichoń. **Czerwona:** Zygmunt (90+4-za drugą żółtą).

Przy stanie 1:0 w 78. min spotkania Nikita Nazarenko nie wykorzystał rzutu karnego. Bramkarz Izolatora obronił też dwie dobitki.

JAG

1	Izolator	8	24	24-6
2	Cosmos	8	20	24-6
3	Stal Ł.	7	19	17-5
4	Karpaty	8	18	22-6
5	JKS	8	18	20-8
6	**Igloopol**	**8**	**13**	**7-5**
7	**Legion**	**8**	**12**	**13-7**
8	Łowisko	8	10	18-15
9	Czarni	8	10	15-13
10	Ekoball	8	10	10-14
11	Wiązownica	7	9	8-8
12	Polonia	8	8	12-17
13	Stal G.	8	8	7-17
14	Sokół	7	7	12-15
15	Czeluśnica	8	4	6-25
16	Błękitni	8	3	8-26
17	Wisłok	7	2	6-29
18	Błażowianka	8	2	8-25

Lekkoatletyka

Ze Stalowej Woli i Przemyśla przywieźli dziesięć medali, w tym cztery złote

Forma zawodników MUKLA Dębica na początku roku szkolnego jest bardzo dobra.



Maria Mądro stanęła na najwyższym stopniu podium bijąc rekord życiowy.

W Ogólnopolskim Mityngu Lekkoatletycznym w Stalowej Woli zawodnicy MUKLA Dębica sprawdzili ją w rywalizacji z zawodnikami z kilku innych województw.

Największe powody do zadowolenia miał Maksymilian Pleban, który wygrał rzut oszczepem z wynikiem 56,74 m. Z kolei Kacper Mróz był najlepszy w rzucie dyskiem 1 kg posyłając go na odległość 39,23. Ten sam zawodnik zajął również szóste miejsce w pchnięciu kulą 5 kg (10,95 m).

Błażej Mróz w rzucie dyskiem 1 kg był drugi (34,92) ustępując miejsca tylko swojemu bratu. Pchnięcie kulą 5 kg ukończył na piątym miejscu (11,00 m). Na drugim stopniu podium stanął też Oskar Sak, który w wieloskoku uzyskał 11,77 m. Szósty był natomiast w skoku w dal (5,14 m).

Matylda Mika po srebro pobiegła na 80 m przez płotki (14,36 s), a po brąz na 300 m ppł (56,46). Sabina Popławska dołożyła dwa brązowe medale w biegu na 300 m U14 (45,13 s) i 100 m (13,91).

W kolejny weekend najlepszych młodzików z 40 klubów lekkoatletycznych Podkarpacia i Małopolski gościł Przemyśl. W mistrzostwach międzywojewódzkich w tej grupie wiekowej rywalizowali nie tylko o medale i punkty dla swoich klubów, ale też wyniki dające awans na Mistrzostwa Polski Młodzików.

Maria Mądro wygrała pchnięcie kulą z wynikiem 12,62, bijąc swój rekord życiowy. Jej rezultat jest w tym sezonie najlepszym wynikiem w kraju. Srebro wywalczył Oskar Sak, który w wieloskoku uzyskał 11,45. Błażej Mróz natomiast stanął na drugim stopniu podium w rzucie dyskiem z rezultatem 36,65.

W klasyfikacji medalowej MUKLA Dębica zajęła dziewiąte miejsce zdobywając 3 medale (1 złoty + 2 srebrne). Podobnie było w klasyfikacji punktowej z dorobkiem 26 pkt. Wśród klubów z Podkarpacia było to zaś miejsce piąte.

JAG

Reklama



eprasa.pl 496f8dca8c

Klasa A

Derby gminy dla Głowaczowej. To piąte zwycięstwo lidera

Goniące go Team Przecław i DAP Dębica również wygrała swoje mecze.



DAP Dębica (czerwone koszulki) pokonał Koronę Góra Ropczycka.

Czarnovia – Głowaczowa 1:4 (1:1)
Bramki: Mądro (1) – F. Bielański 2 (58, 73), Ryng (42), Knych (47).
Czarnovia: Kosiński – K. Malinowski (80 Pękala), Bartkowicz, Kędzior (66 Tragarz), Ziarko, Wanat, Mazur, Lesiak (75 Bryg), Pych, Pagos (41 Matera), Mądro.
Głowaczowa: Madej – Składanowski, Bieniek (60 Czerwiec), Knych (75 Majewski), Ryng, Ostaszewski (70 Łukaszewski), F. Bielański (75 Żołądź), Florek (77 Jędrzejczyk), Krawczyk (62. J. Bielański), Kołodziej (75 Kutrzuba), Ziaja.
Ekipa Czarnovii po zdobytej już w pierwszej akcji meczu bramce przez Pawła Mądro bardzo długo stawiała opór faworyzowanej Głowaczowej. Goście wyrównali dzięki trafieniu Karola Rynga na kilka minut przed przerwą. Po niej byli już zdecydowanie skuteczniejsi.
DAP Dębica – Korona Góra Ropczycka 2:0 (0:0)
Bramki: Kaleta (64), Skóra (71-k).
DAP: Nylec – Śliwa, Piekarczyk, Kłusek, Sokół (81 Kura), Biernat (46 Madej), Kaleta (80 Sikorski), Kędzior (76 Strózik), Galas, Skóra, Gwóźdź.
Paszczyniak – Team Przecław 3:5 (3:3)
Bramki: Tatarski (28), Khoptovyi (31), Chmura (39) – Kłos 2 (24, 80), Struzik 2 (36, 85), Kopacz (23).
Paszczyniak: Kopera – Węgrzynowicz, S. Wolak, Tatarski, Fryz (77 Gąsiorek), Nowak (60 Zieliński), Kozioł, Szpunar, Chmura, Khoptovyi, Kucharski (85 Rokosz).
Inter Gnojnica – Wiewiórka 4:2 (2:1)
Bramki: Dziura 2 (10, 88), Baran (12), Posłuszny (90+3) – Krzyżak (15), R. Czerwiec (84).
Wiewiórka: Węglarz – Krzyżak (85 Grdeń), Białogłowicz, S. Kaczor, Dolczak, Magdoń (75 Mikrut), Sujdak, K. Kaczor, Szuba, R. Czerwiec, Marć (23 Dariusz Kaczor).
Nagoszyn – Victoria Ocieka 5:0 (2:0)
Bramki: Róg 3 (27, 46, 60), Mazur (15), Ćwik (83).
Nagoszyn: Kieraś (83 M. Sak) – Róg (72 K. Łanucha), Pęcak, M. Węgrzyn, Sroka (75 P. Łączak), Kozioł, Kalita (80 Ćwik), D. Łączak (65 Sz. Sak), D. Węgrzyn, Mazur, Kirilov.
Pozostałe wyniki:
Kaskada Kamionka – Pogórze Wielopole Skrzyńskie 1:3
Sokół Krzywa – Łopuchowa 1:3

JAG

1	**Głowaczowa**	**5**	**15**	**15-2**
2	Team	5	12	12-8
3	**DAP**	**5**	**10**	**9-6**
4	Korona	5	9	15-8
5	Pogórze	5	8	7-5
6	Łopuchowa	5	7	10-10
7	**Paszczyniak**	**5**	**7**	**13-13**
8	**Wiewiórka**	**5**	**7**	**13-12**
9	**Nagoszyn**	**5**	**6**	**12-10**
10	Victoria	5	6	6-10
11	Inter	5	4	7-13
12	Kaskada	5	3	7-12
13	**Czarnovia**	**5**	**2**	**6-12**
14	Sokół	5	2	1-12

Brzostowianka wyeliminowana

Klub z Brzostku w 1/16 Okręgowego Pucharu Polski uległ wysoko Wisłoce Dębica.

Brzostowianka – Wisłoka 0:5 (0:1)
Bramki: Maik 3 (61, 69, 74), Kupidura (15), Pranica (89).
Brzostowianka: Gajda (85 M. Wójcik) – Kolman, Tomasiewicz, A. Wójcik (89 Szafran), Szymański (79 J. Pocica), Wolański (82 Ogrodnik), Ł. Kowalski (86 A. Kowalski), Lechwar, Krajewski, Stanek (76 Szybist), A. Pocica.
Wisłoka: Huczek – Marcos, Czernysz (60 Pranica), Kupidura (68 Zawiślak), Łanucha (46 Żelich), Bator (46 Fedan), Czuchra, Wollny (46 Panasiuk), Kieraś (46 Feret), Bogacz, Kulon (46 Maik).
Janovia Janowiec – Stara Jastrząbka-Róża 1:3 (1:1)
Bramki: Pulak (43-k.) – Mrozowski (22), Kot (57), Banaś (58).
St. Jastrząbka: Potępa – Banaś, (86 Partyka), Kieraś, Kitrys (46 Konrad Łękawa), Kłak, Kot, Mitek, Mrozowski, Pudło, Szewczyk, Żurek.
W środę 17 września w OPP zagrają kolejne nasze drużyny. U siebie DAP Dębica podejmie Błękitnych Siedlanka (godz. 17:00). Na wyjeździe zagrają Igloopol i Legion. Pierwszy zmierzy się z Atutem Podborze, drugi z Orłem Wysoka Głogowska. Początek obu spotkań o 16:45.

JAG

Klasa B

Strzelali aż miło

W dwóch meczach grupy drugiej padło po osiem goli, a w kolejnym sześć.

Grupa 1
Progres Kawęczyn - Brzeźnica 2:0 (1:0)
Grupa 2
Baszta Zawada - TS Jodłowa 5:3
Bramki: Dziedzic 2 (7, 73), Sowa (5), Mazur (38), Setlik (89) - Serafin (1), Szewczyk (20).

Dragon Korzeniów - Kamieniarz II Golemki 4:1
Bramki: Jaszcz 2 (38, 65), Prokop (40), Konieczny (79) - Oleksy (22).
Łęki Górne - Legion II Pilzno 4:4
Bramki: Kwiatek (20), Haptaś (67), Kot (87), Rzeźnik (90+4) - Romański 2 (2, 37), Szlachta (74), Augustyn (80).
Stasiówka - Pustków II 4:2
Zasów-Mokre - Dąb Żdżary 1:2

Klasa B1

1	Plon	3	9	13-4
2	Piast	2	6	7-1
3	Gród	3	6	10-3
4	Strażak	3	6	12-8
5	Progres	3	6	16-2
6	**Brzeźnica**	**2**	**3**	**1-2**
7	Borkovia	3	3	7-11
8	Mała	3	3	10-15
9	Olimpia	3	0	1-9
10	Olchovia	3	0	1-23

Klasa B2

1	Stasiówka	4	9	14-11
2	Baszta	4	7	12-9
3	Dąb	4	7	10-9
4	Legion II	3	7	16-6
5	Dragon	3	6	8-3
6	Jodłowa	4	6	8-11
7	Zasów/Mokre	3	4	4-3
8	Kamieniarz II	4	4	7-12
9	Borowiec	3	3	13-8
10	Łęki Górne	4	2	9-11
11	Pustków II	4	1	5-23

Poland Bussines Run

Drużyna z Paszczyny pierwsza na mecie w Krakowie

To był ich drugi start w tym biegu, w ubiegłym roku zajęli 13. miejsce.



Zwycięska drużyna Feegar Polska: Zbigniew Zięba, Łukasz Ździebło, Ewelina Cielak, Krystian Cielak, Sławomir Mucha.

Pomysł startu w tym charytatywnym wydarzeniu zrodził się w głowie Krystiana Cielaka, prezesa Feegar Polska dwa lata temu. Wtedy przejeżdżając obok krakowskich Błoni zobaczył ogromną rzeszę ludzi biegających w sztafecie Poland Bussines Run.
– Ponieważ trenujemy z żoną bieganie, stwierdziłem, że za rok się zapisujemy i biegniemy, żeby wesprzeć ten charytatywny cel – mówi Krystian Cielak.
W tym roku nie dali szans 1750 sztafetom startującym w Krakowie i zajęli pierwsze miejsce.
– Beneficjentami PBR są osoby z niepełnosprawnością ruchową, po amputacji i po mastektomii. Dlatego wspieramy ten bieg i dokładamy cegiełkę do tego szczytnego celu. W tym roku w PBR pobiegło 46 625 osób stacjonarnie i w biegu wirtualnym, więc tym bardziej cieszy wygrana w Krakowie– mówi Krystian Cielak.
W PBR pobiegły też sztafety Lerg SA i Śnieżki SA.

ap

MASZ PROBLEM POTRZEBUJESZ POMOCY
Nasi dziennikarze czekają na Twoje zgłoszenie


majba@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87


kruszynska-idzior@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87


krol@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87


grajcar@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80


ratuszniak@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80

eprasa.pl 496f8dca8c

III liga

O wyniku przesądziły dwa wielbłądy

Tak trener Wisłoki Bartosz Zołotar nazywa kiksy, które przydarzyły się w meczu z Siarką jego zawodnikom.

Wisłoka – Siarka Tarnobrzeg 0:2 (0:1)

0:1 Wacławek (42), 0:2 Matuszewski (76).

Wisłoka: Sokół – Wollny (67 Żelich), Gaubert, Paśko, Panasiuk – Łanucha (86 Fedan), Kieraś, Feret (67 Maik) – Pranica, Zawiślak (67 Bator), Kulon (72 Czernysz).

Dębiczanie przystępowali do starcia z Siarką z zamiarem kontynuowania punktowej serii. Wszak biało-zieloni nie przegrali wcześniejszych trzech meczów w lidze, a przed tygodniem odnieśli pierwsze zwycięstwo w tym sezonie na własnym obiekcie.

Początek meczu wyglądał na tyle dobrze, że wiara kibiców na Parkowej w kolejny sukces była całkowicie uzasadniona. Wystarczyło bowiem, by Szymon Feret uderzył nieco bardziej precyzyjnie, a już w 2. minucie spotkania Wisłoka wyszłaby na prowadzenie.

Z bardzo dobrej strony pokazał się za chwilę Thomas Pranica, który wymanewrował tarnobrzeskich obrońców i zagrał piłkę do Dominika Kulona, tyle że ten po prostu nie zdołał jej wpakować do siatki. Gospodarze się starali, ale to goście strzelili gola.

Bo Szymonowi Panasiukowi przytrafił się pierwszy wielbłąd, o którym mówił Bartosz Zołotar. Szkoleniowiec podkreśla, że nie wie, co jego defensor chciał zrobić z piłką. To niezdecydowanie kosztowało go bardzo dużo, bo futbolówkę odebrał mu Mróz, zagrał od razu do wychodzącego na pozycję Wacławka, a Paweł Sokół był bez szans przy strzale w długi róg.

A że stało się to tuż przed zmianą stron szkoleniowiec biało-zielonych mógł podzielić się swoimi przemyśleniami z podopiecznymi w szatni. Na niewiele to się jednak zdało, bo po przerwie dębiczanie nie spisywali się już tak dobrze, jak do 40. minuty pierwszej odsłony.

Próbowali co prawda atakować, by odrobić niewielką stratę, ale ich poczynania nie skutkowały stworzeniem sobie jakiejkolwiek groźnej okazji. Za to zdecydowanie śmielej zaczęli sobie poczynać siarkowcy i bliscy udokumentowania swojej przewagi byli już w 58. minucie. Z kotłowaniny na przedpolu bramki Sokoła nic dla siebie nie potrafili jednak uzyskać.

W 76. minucie nie mieliby żadnej szansy na podwyższenie wyniku, gdyby nie kolejne fatalne zachowanie gracza Wisłoki. Na stratę gola naraził tym razem kolegów Franz Gaubert. Po odebraniu mu piłki Matuszewski ruszył w kierunku bramki Sokoła i nic nie robiąc sobie z asysty innych defensorów Wisłoki zdecydował się na uderzenie z 16 m, a piłka wpadła do siatki tuż przy słupku.

Okazję do rehabilitacji biało-zieloni będą mieli w sobotę 20 września o godz. 16:00 w Starachowicach. Tam zmierzą się ze Starem, który jest sklasyfikowany osiem miejsc wyżej w tabeli, ale ma tylko trzy punkty więcej od Wisłoki.

JAG

1	KSZO	8	20	16-6
2	Avia	8	19	19-10
3	Chełmianka	8	17	15-10
4	Wiślanie	8	16	18-16
5	Pogoń-Sokół	8	14	18-12
6	Star	8	12	13-12
7	Podlasie	8	11	15-14
8	Siarka	8	11	12-13
9	Cracovia II	8	11	15-18
10	Stal	8	10	14-10
11	Korona II	8	10	14-17
12	Czarni	8	9	14-15
13	Naprzód	8	9	12-13
14	**Wisłoka**	**8**	**9**	**10-11**
15	Sokół	8	7	10-14
16	Sparta	8	7	13-21
17	Wisła II	8	6	15-25
18	Świdniczanka	8	3	9-15



Przy piłce Sebastian Kieraś. (fot. Gotyk Fotografia).

V liga

Bardzo dobry tydzień Chemika

Z pozostałych naszych zespołów wygrał tylko Igloopol II, który pokonał Brzostowiankę.

Chemik Pustków – Dromader Chrząstów 4:0 (2:0)

Bramki: Ziobro 2 (40, 64), Gawęda (14), Kawała (83).

Chemik: Skowron – Mendalka, Wąs (75 Czarnecki), Gwóźdź, Zaskalski, Kulas (65 Gołąb), Kawała, Kucharski, Jezuit, Ziobro (67 Tomaszewski), Gawęda (70 Wójtowicz).

Po awansie do V ligi Chemik udowadnia, że w pełni na niego zasłużył. Tym razem odprawił z kwitkiem bardzo dobrze spisujący się w tych rozgrywkach Dromader Chrząstów. Kolejne dwa trafienia dla drużyny z Pustkowa-Osiedla zaliczył Patryk Ziobro, który na początku tygodnia w zaległym meczu z Lechią też popisał się dubletem.

Sokół II Kolbuszowa Dolna – Stara Jastrząbka-Róża 2:2 (0:1)

Bramki: Ziemkiewicz (63), Ziobroń (82) – Kieraś (45), Kozioł (79).

St. Jastrząbka: Maziarka (40 Potępa) – Cesarz, Nytko, Kieraś, Kozioł, Konrad Łękawa, Żurek (75 Pudło), Mitek (46 Kłak), Kot, Kitrys, Szewczyk.

Kamieniarz Golemki – Piast Wadowice Górne 3:4 (1:2)

Bramki: Juszkiewicz (35), Szerszeń (63), D. Kantor (90+2) – Bawoł (22), Kużdżał (32), Wrzesień (53), Rokita (79).

Kamieniarz: Skowronek – Ł. Stefanik, M. Stefanik, Nicoś, Juszkiewicz, D. Kantor, Zięba, Kurek (75 Pękala), Szerszeń (80 Poręba), Ciołek, M. Kantor.

Igloopol II – Brzostowianka 3:2 (2:1)

Dla gości: Smoleń 2 (37-k., 54), Muniak (17) – Ł. Kowalski (42), Szymański (66).

Igloopol: Potański – Ciskał (46 Pyrcioch), Kaczor (85 Tutak), Kurowski, Iwański, Augustyn (74 Tomaszewski), Smoleń (62 Smoczyński), Susz, Majka (46 Cieśla), Muniak (90+2 Gawle), Kurek (62 Papiernik).



Chemik (na biało-niebiesko) pewnie rozprawił się z Dromaderem.

Pustków – Stal II Mielec 1:2 (0:1)

Bramki: A. Strzałka (65) – Bujak 2 (12, 58).

Pustków: Smoliniec – M. Sędłak, R. Krawczyk, Strózik, Czuba (46 Struzik), Hładyszewski (75 Nędza), Radecki (75 P. Strzałka), Kalita (79 Baniak), A. Strzałka, Napora (82 R. Śliwa), M. Krawczyk (85 K. Śliwa).

Żyraków – Victoria Czermin 0:4 (0:0)

Bramki: Bugaj 2, Krzysztofik, Abramowicz.

Pozostałe wyniki: Lechia Sędziszów Małopolski – Kolbuszowianka 8:4, Radomyślanka – Smoczanka Mielec 2:3

Mecz zaległy:

Lechia – Chemik 0:3 (0:2)

Bramki: Ziobro 2 (19, 25), Wójtowicz (78).

JAG

1	Sokół II	6	14	16-7
2	Radomyślanka	6	12	22-8
3	**Chemik**	**6**	**12**	**14-7**
4	Smoczanka	6	11	18-8
5	Kolbuszowianka	6	11	18-13
6	Victoria	6	9	12-12
7	Stal II	6	9	9-10
8	Dromader	6	9	9-23
9	**Kamieniarz**	**6**	**8**	**15-11**
10	**St. Jastrząbka**	**6**	**8**	**13-15**
11	**Igloopol II**	**6**	**7**	**11-11**
12	**Pustków**	**6**	**7**	**9-11**
13	Piast	6	7	9-14
14	**Brzostowianka**	**6**	**6**	**18-20**
15	Lechia	6	6	18-23
16	**Żyraków**	**6**	**1**	**4-22**

Obserwator lokalny
Tygodnik powiatu dębickiego

Wydawca:
Agencja Wydawnicza AGARD

Adres redakcji:
39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10
tel. 14 670 27 87, 14 670 27 80,
14 670 42 38, fax.14 670 42 34
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Redaguje zespół: Ryszard Pajura (red. naczelny), Agnieszka Kruszyńska-Idzior, Agnieszka Majba-Pochwat, Janusz Grajcar, Grzegorz Król, Tomasz Ratuszniak.

Red. techniczny: Artur Barwacz

Biuro Reklam i Ogłoszeń:
Agnieszka Olsza
tel/fax 14 670 42 34 e-mail: reklama@ol.com.pl
Czynne: pn., wt. 8[00]-15[00]; śr., czw., pt. 8[30]-15[30]

ISSN 1507-1049
Druk: Polska Press oddział Poligrafia Drukarnia w Sosnowcu
Nakład: 6 500 egz.

Redakcja nie zwraca nie zamówionych tekstów i zastrzega sobie prawo do ich dowolnego redagowania i skracania. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.

eprasa.pl 496f8dca8c

Wcale nie na marginesie

Ubiór powinien być dowolny. I w ogóle być



Agnieszka Majba-Pochwat

Zawsze byłam zdania, że dress code, czyli określony sposób ubierania się, powinien być praktyką obowiązująca tylko w bardzo poważnych sytuacjach. Takich jak oficjalne spotkania, uroczystości, okoliczności związane z wykonywaniem zawodu, gdzie odzieżowa etykieta jest nieodzowna. Generalnie jednak raczej jestem przeciw, niż za takowym przymusem. Wolę wierzyć, że każdy nieupośledzony społecznie człowiek, sam z siebie będzie wiedział, gdzie jak się ubrać i dlaczego.

Zawsze też uważałam, że młodzi ludzie powinni mieć nieograniczone prawo wyrażania siebie za pomocą stroju czy fryzury. Przekonanie to wyniosłam z czasów, kiedy sama byłam nastolatką, zafascynowaną subkulturami i zbuntowaną na to, że do szkoły muszę przychodzić w spiętych włosach i w granatowym swetrze z tarczą na ramieniu, a skórzana kurtka ramoneska i glany nie są strojem akceptowanym w wówczas jedynym w mieście ogólniaku. Co nie znaczy, że tych zakazów nie łamaliśmy. W klasie maturalnej miałam nawet farbowane włosy.

Dlatego prawa do wyglądu zgodnego z gustem i upodobaniem młodych ludzi zawsze broniłam, jak niepodległości, przekonując, że nie jest ważne, co się ma na głowie, tylko to, co w środku: wiedza, intelekt, kindersztuba.

Być może punkt widzenia wynika z peselu, ale za moich czasów niewłaściwie ubieraliśmy się do szkoły, nie rozbierali.

Aż dożyłam czasów, że zaczynam się zastanawiać, czy młodym pewne granice nie są jednak potrzebne, bo sami stracili zdolność rozpoznawania tego, co w danym momencie jest właściwe, a co nie. Przy czym pisząc te słowa, czuję wewnętrzny opór, bo komu o tym decydować, co dla kogo właściwe i na jakiej podstawie. A jednak są sytuacje, że trzeba.

Absolutnie nie czuję sie powołana do tego, by kogokolwiek z młodych nawracać, raczej współczuję nauczycielom, którzy tak naprawdę niewiele mogą zrobić w kwestii stroju swoich podopiecznych. I o ile nie widzę niczego złego w plaży nudystów, to półnagie uczennice i młodzieńcy w krótkich gatkach zmierzający na lekcje, jakoś nie mieszczą się w moim pojmowaniu ubioru do szkoły.

Może rzecz leży w tym, że ciągle mam na myśli ubiór do szkoły, a nie jego brak. Ja i moi rówieśnicy ubieraliśmy się niewłaściwie, teraz młodzież raczej się rozbiera, szykując na lekcje.

Może to znak czasów, a może ja już po prostu za stara jestem i pewnych rzeczy nie potrafię ocenić z właściwego punktu widzenia. Jest taki możliw, jakby powiedziała nieodżałowanej pamięci Asia Kołaczkowska.

Mimo to będę się ubierać, o przepraszam – upierać, że są sytuacje, kiedy pasuje być po prostu ubranym. Tak, jak trzeba w butach na weselu, tak w czymś co bardziej zakrywa niż odkrywa np. w szkole.

majba@ol.com.pl

Reklama


Obserwatorium

– Okres karmienia. No, jakie są ryby i duże i małe szczęśliwe. Małe uważajcie, bo duże mogą was połknąć – ostrzega Stanisław Rokosz, były wójt gminy Dębica, pokazując mieszkańców swojego oczka wodnego. I niby o rybach mówi, ale ponoć na kilku jego adwersarzy już padł blady strach.

Nasi samorządowcy na Forum Ekonomicznym w Karpaczu byli. Mało, że byli, ale sobie przy okazji fotek narobili. Adam Pieniążek, wójt gminy Dębica i Paweł Ciszczoń, radny powiatowy zdjęciami z Krzysztofem Stanowskim, byłym kandydatem na prezydenta i założycielem Kanału Zero się chwalą. Kto wie, może teraz karierę w mediach będą chcieli robić, to takie kontakty im się przydadzą.

Radny Tomasz Domaradzki ubolewa ponoć, że dawno go w tej rubryce nie było. To nie takie łatwe, panie radny. Zrób pan sobie choćby zdjęcie z kimś znanym, to napiszemy. Ale nie ze Stanowskim, bo on już zajęty.

Radny Piotr Michoń co prawda fotki nie ma, ale książkę sobie kupił. I cieszy się, że gruba, to będzie ładnie na półce wyglądała. W sumie fakt, choć nie wiedzieliśmy, że radny w grubych gustuje.

Reklama
KOGRAKO
Pn. – Pt.: 8-17; Sobota: 8-12

W naszej ofercie:
• Chemia gospodarcza i art. higieniczne
• Art. biurowe i szkolne
• Znicze i wkłady
• Folia stretch, taśmy pakowe
Zapraszamy na zakupy
(ceny hurtowe)
ul. Sandomierska 6, Dębica,
Tel: 14 682 00 04/5,
e-mail: biuro@kograko.com.pl
www.kograko.com.pl

suret
zatrudni
MECHANIKA - ELEKTROMECHANIKA
w DĘBICY
Oferujemy:
• umowę o pracę
• atrakcyjne stawki wynagrodzenia
Wymagania:
• posługiwanie się dokumentacją techniczną
• umiejętność pracy w zespole
• gotowość do pracy w delegacjach
• prawo jazdy kategorii B
Mile widziane:
• uprawnienia UDT na wózki widłowe, SEP 1kV, Konserwator UTB
• znajomość języka angielskiego
Osoby chętne do pracy prosimy wysłać Cv na adres mailowy rekrutacja@suret.com.pl







eprasa.pl 496f8dca8c